

№. 214

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.
w ŁODZI
Al. Kościuski 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11-12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 6 sierpnia 1926 r.

Co dała Polsce „rewolucja moralna”.

Stanowisko Generalnego Inspektora Armji dla marsz. Piłsudskiego oraz faktyczną dyktaturę jego nad wojskiem.

Prezenty dla wiernych pretorjanów. — Jak wygląda rządowa „oszczędność”.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Warszawa, 5 sierpnia.

Dzisiaj rano organ marszałka Piłsudskiego, „Głos Prawdy”, zapowiedział uroczyste, iż o godz. 5—ej po południu odbędzie się na Zamku, przy udziale Prezydenta, posiedzenie Rady Ministrów, na którym zapadną niezwykle dla wojska doniosłe uchwały.

Na posiedzeniu tem przyjęto — jak głosi pół urzędowy komunikat — tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sposobie wykonywania przez Prezydenta najwyższej władzy zwierzchniej w armji. Rozporządzenie to stanowiło podstawę do uchwalenia przez Radę Ministrów dekretu o ustanowieniu dowództwa na wypadek wojny, oraz do utworzenia Generalnego Inspektoratu Armji.

W dodatku uchwalono znaczne podwyżki dla „wojskowych w służbie czynnej”.

Na zasadzie powyższych uchwał, Prezydent Rzeczypospolitej przekazał marsz. Piłsudskiemu wykonanie NAJWYŻSZEJ WŁADZY ZWIERZCH. NIEJ NAD ARMJĄ, A TEMSAMEM MARSZ. PIŁSUDSKI OBJĄŁ FORMALNIE WŁADZĘ NACZELNEGO WODZA SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTWA, WYŻSZA PONAD KOMPETENCJE MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH I NIEODPOWIEDZIALNĄ ANI PRZED RZĄDEM, ANI PRZED PARLAMENTEM.

To objęcie władzy nad armją ma być ogłoszone uroczystie z okazji „święta kadrowki”, łącznie z zawiadomieniem o podwyżkach dla oficerów.

Należy zaznaczyć, że obecna podwyżka dla oficerów różni się bardzo od pobieranych w swoim czasie przez oficerów dodatków funkcyjnych, gdyż dodatki takie otrzymywali jedynie ci ofice-

rowie, którzy pełnili funkcję wyższą od posiadanej przez nich szarzy.

Ze względu na to, że wspomniana podwyżka jest znacznym obciążeniem budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, bardzo gorąco przeciw uchwaleniu jej wystąpił minister skarbu, co wywołało dłuższą dyskusję, która wpłynęła na znaczne przedłużenie posiedzenia Rady Ministrów.

Wystąpienie ministra skarbu nie odniosło — jak to było do przewidzenia — żadnego skutku.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Ministrów miało charakter podniosły i uroczysty, trwać za-

tem miało bardzo krótko. Ze względu jednak na opozycję ministra skarbu i wyniki skutkiem tego dyskusję przeciągnęło się tak, iż nie zdołano już omówić sprawy nominacji i zmian w wojskowości, które przygotowane były również, jak i dodatek dla oficerów, na „galówkę” pretorjanów, t. j. „święta kadrowki” w dniu 6-go sierpnia. Sprawy te zostały odłożone do następnego posiedzenia Rady Ministrów.

Posunięcia dyplomatyczne Niemiec.

O redukcję wojsk okupacyjnych w Nadrenji. Sondowanie gruntu Niemcy udają Bogu ducha winnych baranków.

Berlin, 5 8. (pat)

Jak donosi „Vossische Zeitung” rząd Rzeszy przedsięwziął w ostatnich tygodniach cały szereg kroków dyplomatycznych celem wyjaśnienia sytuacji politycznej. W sprawie zmniejszenia liczby wojsk okupacyjnych w Nadrenji, niemiecki ambasador w Paryżu, von Hoesch wręczył ostatnio rządowi francuskiemu niemieckie życzenia i żądania na piśmie. Rząd Rzeszy spodziewa się, że jeszcze przed rozpoczęciem sesji genewskiej, sprawa ta zostanie wyjaśniona.

W sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, stwierdza „Vossische Zeitung”, że sondowanie dyplomatyczne w Londynie, Paryżu, Rzymie, Madrycie jako też i w Genewie, wykazało, że mo-

carstwa są za przyjęciem Niemiec do Ligi Narodów podczas obecnej sesji.

W sprawie rozbrojenia toczą się oficjalne rokowania między sojuszniczą komisją kontrolną, a ministerstwem Reichswchery.

Rząd niemiecki zwrócił się ponadto do przewodniczącego konferencji ambasadorów Brianda i zwrócił uwagę na to, że żądania komisji kontrolnej utrudniają polepszenie się stosunków Niemiec z mocarstwami sojuszniczymi i wpływają ujemnie na rozwiązanie kwestji reorganizacji Ligi Narodów. Rząd spodziewa się, że przez takie nieoficjalne zwrócenie uwagi konferencji ambasadorów, wpłynie ona na komisję kontrolną, i umożliwi porozumienie.

Wrzenie w Rosji.

Specjalna czerezwyczajka dla zwalczania opozycji, Nominacje. Katowski uniwersytet

Lwów 5-8 (pat)

„Gazeta Poranna” donosi w korespondencji z pogranicza sowieckiego o faktach masowych aresztowań wśród dowódców rewolucyjnych oraz innych wybitnych opozycjonistów w Moskwie, Leningradzie oraz innych miastach. Stalin miał wydać rozkaz na tychmiastowe zorganizowanie specjalnej czerezwyczajki, w celu zwalczania opozycji w urzędach sowieckich, w armji czerwonej a nawet wśród czekistów. W miejsce aresztowanego Łaszkiewicza mianowano przewodni-

czącego Naczelnej Rady Wojennej Unszlichta, który będzie jednocześnie zastępował głównodowodzącego Woroszyłowa w Radzie Obrony Pracy. Drugim zastępcą Łaszkiewicza na innych stanowiskach zamianowano niejakiego Bobnowa.

Lwów 5-8 (pat)

„Gazeta Poranna” donosi z pogranicza sowieckiego, że władzywostocki senat akademicki postanowił nazwać uniwersytet w Władywostoku uniwersytetem im. Dzierżyńskiego.

Kino Dom Ludowy.

Dzisiaj. Dzisiaj.
Od wtorku dn. 3 do niedzieli dn. 8 p. m.

Ludzie Nowi

Dramat w 6 aktach. W roli głównej

M. Melchior. 8029—

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia i we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 3 do dn. 9 sierpnia r. b.

Dla do- ATLANTYDA Dla do-
rosłych rosłych.

Epok. dramat w 12 cz. pg. pow. Pierre Benoit.

Dla mł- Królowa gór (w Dziękem
dzieci Kentacky)

Dramat w 8 częściach. 8042—

Turcja walczy z zamachowcami Wielki proces polityczny.

Partja unjonistów przed sądem. Organizowali zamach stanu.

Angora 5-8 (pat)

W dniu 3 rozpoczął się przed Trybunałem Niezależności proces przeciwko członkom partji unjonistów, oskarżonym o uczestnictwo w spisku, mającym na celu obalenie ustroju państwa. Prokurator generalny stwierdził w swym przemówieniu, że w skład tajnego komitetu, utworzonego w celu dokonania zamachu stanu i obalenia rządu, prócz partji progresistów wchodziło również kilku przywódców unjonistów. Prokurator oświadczył, że od chwili rozwiązania partji unjonistów, wzmiankowany tajny komitet był ucieczką dla tych, którzy przez swą arbitralną decyzję wpędzili naród w wojnę. Dążyli oni do wskrzeszenia partji unjonistów pod inną nazwą. Prokurator stwierdził w dalszym ciągu, że Enver Pasza, chcąc powrócić do Anatolji, musiał utworzyć najprzód rząd w okolicach Karsu przy pomocy sił, rekrutujących się z pośród ludów Azerbejdżanu i Kaukazu. Następnie Enver Pasza utworzył w Baku partję pod nazwą „Związek organizatorów muzułmańskich“, a z kolei założył w Moskwie partję ludową, która miała się przekształcić w Związek Jedności i Postępu. Prokurator podkreślił, że działalność ta była przeprowadzona w chwili, gdy armja narodowa wycofywała się z linja Altyn-tasz — Eskiszechir — Afium — Karachis-

sar. We wnioskach końcowych prokurator domagał się dożywotniego pozbawienia wolności 19-tu oskarżonych, a czasowego pozba-

wienia wolności 30 oskarżonych. Wśród pięćwszej grupy znajdują się m. in. Rauf, Adnan Diavid, b. minister finansów, Rahmi, b. gubernator Smyrny, Hussain Djahid, redaktor „Tanina“ oraz Azmi, b. prefekt Stambułu. Do drugiej grupy należą m. in. sekretarz partji unjonistów oraz Ahmad Nossimi Bey, b. współpracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Za kratę winowajców.

Katastrofa kolejowa pod Rzeszowem.

43 rannych.

Lwów 5-8 (pat)

Dyrekcja kolejowa we Lwowie komunikuje: W dniu dzisiejszym pociąg osobowy Nr. 22, który odszedł ze Lwowa o godz. 7,45 rano, przy wjeździe do stacji Rzeszów naje-

chał na tabor przetokowy. Parowóz, wagon służbowy i 4 wagony osobowe zostały uszkodzone. 43-ch podróżnych jest rannych, w tem jeden ciężko.

Walki religijne w Meksyku.

Znamienne oświadczenie przedstawiciela Kościoła Katolickiego
Rozpoczęcie rokowań

Meksyk 5-8 (aw)

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi Associated Press, oświadczył biskup Diaz, że kościół nie pozwoli nigdy na organizowanie zbrojnej rewolucji przeciw rządowej,

temwięcej przeto nie wywołała rewolucji sama. Jeżeli idzie jednak o stosowanie wewnętrznych represji antyrządowych, przede wszystkim Jepresji gospodarczej, Kościół w zasadzie nie przeciw temu mieć nie może.

Meksyk 5-8 (pat)

United Press. Pierwsze rokowania między rządem a Kościołem o dojście do kompromisowego załatwienia zatargu religijnego już się rozpoczęły. Posiadają one narazie charakter nieobowiązujący. Rozmowy toczą się między ministrem sprawiedliwości a biskupem Djazem. Podobno były rozważane następujące trzy sprawy: zawieszenie ustaw kościelnych, urządzenie plebiscytu i dokonanie zmian w konstytucji.

Finansowe Locarno

Ameryka - bankierem Europy.

Daje pożyczki — ale tylko Francji i Włochom

Wiedeń 5-8 (aw)

Donoszą tu z Rzymu, iż mimo zachowywania przez sekretarza stanu, Mellona, dążeń do incognito, złożył on wizytę włoskiemu ministrowi skarbu, hr. Volpiemu.

Przewidywane jest również przyjęcie amerykańskiego sekretarza stanu przez Mussoliniego.

W kołach oficjalnych włoskich przypuszuje się pobytowi Mellona we Włoszech bardzo poważne znaczenie w związku z tem, iż zdaniem kół finansowych trudno będzie mówić o sanacji finansowych we Włoszech o-

ile nie zdołają one uzyskać pożyczki amerykańskiej.

Rzym 5-8 (aw)

Przemilczanie przez prasę włoską pobytu amerykańskiego ministra skarbu, Mellona, spowodowane jest tem, iż życzy on sobie zupełnego spokoju dla zupełnego oddania się pracy.

W wywiadzie, który udało się jednakoż uzyskać jednemu z dziennikarzy pism zagranicznych, oświadczył Mellon, iż celem jego jest stworzenie „finansowego Locarna“, do którego weszłyby również Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

„Nie wywołuj wilka z lasu“.

Brednie gdańskie.

Prowokacyjny artykuł „Danziger Allgemeine Zeitung“

Gdańsk 5-8 (pat)

Ostatnie oświadczenie Prezesa Rady Ministrów prof. Bartla o stosunkach polsko-gdańskich, oraz niezręczna enuncjacja na temat tego oświadczenia, wygłoszone niedawno przez prezydenta Senatu gdańskiego p. Sahma, wywołuje w tutejszej prasie i w kołach politycznych wielkie zainteresowanie.

Organ narodowo-niemiecki „Danziger

Allgemeine Zeitung“ pisze, że słowa premiera polskiego są nieuzasadnionem i sprzecznem z umowami polsko-gdańskimi mieszanem się do spraw gdańskich. Obowiązkiem Senatu jest stanowczo przeciwko temu zaprotestować. Szczególną uwagę należy zwrócić na Polskę, która dąży do rozszerzenia swych wpływów w Gdańsku. Przytaczając oświadczenie p. premiera Bartla o chęć

rządu polskiego dopomożenia Gdańskowi w jego trudnościach finansowych i poniesienia na ten cel pewnych ofiar pod pewnymi warunkami, organ narodowo-niemiecki oświadcza:

„Mówiąc o warunkach i domagając się przekształcenia i zredukowania budżetu gdańskiego Polacy zapominają o stosunku Gdańska do Polski. Gdańsk nie żąda od Polski żadnych ofiar, domaga się tylko swych praw. Na posiedzeniu głównej komisji Sejmiku Gdańskiego, na którym prezydent Sahm wygłosił odpowiedź na oświadczenie p. premiera Bartla, posłowie nacjonalistyczni oświadczyli, że odpowiedź p. Sahma jest niewystarczającą, albowiem, zdaniem nacjonalistów Sahm powinien był odeprzeć mieszanie się Polski do wewnętrznych spraw Gdańska w sposób znacznie ostrzejszy. W przeciwieństwie do twierdzenia p. premiera Bartla, posłowie narodowo-niemieccy podkreślili, że w Gdańsku z każdym dniem wzrasta liczba tych, którzy zaczynają rozumieć, iż trudności finansowe Gdańska spowodowane są wyłącznie zespoleniem go z Polską“.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”
Warszawa, 5 sierpnia.)

Dowództwo Wyższej Szkoły Wojennej

Dowódcą Wyższej Szkoły Wojennej gen. Dzierżanowski został mianowany dowódcą O. K. III w Grodnie. Dowództwo Wyższej Szkoły Wojennej jak twierdzi „Gazeta Warszawska Poranna” ma pociąg po objąć gen. Kukiel.

Rugi w administracji państwowej.

Zgodnie z podaniem już przez nas zapowiedzianym, maja w najbliższych dniach nastąpić liczne zmiany i przesunięcia w cywilnej administracji państwowej.

Usunięty zostać ma przede wszystkim wojewoda wolski, p. Dębski, miejsce jego zajmie Męch.

Dalej otrzyma dyktando wojewoda nowogrodzki, p. Januszajtis, na jego miejsce mianowanym zostaje Korsak.

B. szef departamentu politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Jaszczołd, idzie do Łodzi, na miejsce zaś jego mianowanym zostaje sekretarz związku sejmików ziemskich, Jaroszyński.

Jednocześnie dowiadujemy się, że podane przez prasę stołeczną informacje, jakoby wojewoda lwowski, dr. Garapich, miał być przeniesiony do Warszawy, zaś na jego miejsce pójść wojewoda kielecki, Manteuffel, — są sprzeczne z prawdą.

Dwie katastrofy lotnicze.

Dzisiaj zdarzyły się dwie katastrofy lotnicze.

Sierżant Balcer, uczeń szkoły pilotów w Toruniu, rozpoczął t. zw. „lot warunkowy”, po którym miał przystąpić do ostatecznych egzaminów na pilota. Pod Młocinami motor odmówił posłuszeństwa i zmusił lotnika do natychmiastowego lądowania bez względu na zły teren.

Samolot przy lądowaniu uległ rozbiciu. Pilot Balcer wyszedł cało.

Drugi wypadek lotniczy zdarzył się pod stacją Sobolew, na polach wsi Polik.

Plutonowy Martowski, w drodze z Warszawy do Dębina wskutek defektu motoru, zmuszony był lądować, przyczem wskutek nierówności terenu, samolot uległ uszkodzeniu. Pilot bez szwanku.

Na Manewry.

W związku z manewrami wojskowymi, odbywającymi się w okolicach N. Targu, spodziewamy jest przyjazd Marsz. Piłsudskiego na te manewry. Marsz. Piłsudski przybędzie niebawem do N. Targu.

D. O. K. Lwów.

Niebawem na stanowisku dowódcy O. K. VI (Lwów) ma nastąpić zmiana. Mianowicie na miejsce gen. Sikorskiego ma przyjść gen. Kessler. Co p. minister spraw wojskowych przeznaczył dla gen. Sikorskiego — narazie niewiadomo.

Imperjalizm niemiecki.

Bezczelność pruska przechodzi wszelkie granice. Chęć częścią Pomorza za pożyczkę.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Paryż 5-8

Już donosi „Echo de Paris”, Briand stwierdził, że „biedne Niemcy” usiłują wykorzystać trudne położenie Francji, Belgji i Polski.

Mianowicie prezydent Banak Kzeszy, dr. Schacht, zaofiarował Belgji pomoc finansową za zwrot obszarów Eupen i Malmedy,

Polsce zaś udzieliłyby Niemcy pożyczki w zamian za odstąpienie Gdańskowi północnej części Pomorza, wraz z węzłem kolejowym w Tczewie.

Francji udzieli Niemcy pożyczki ze zwrot kamerunu, lub którejkolwiek kolonii niemieckiej, oraz za zwolnienie z pod okupacji II i III strefy nadreńskiej.

Górnicy angielscy piętnują politykę swych przywódców.

Burzliwe zebranie delegatów

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

London, 5 sierpnia.

Na zebraniu delegatów strajkujących górników doszło do burzliwych scen. Wygłoszono szereg przemówień, piętnujących ostro politykę przywódców górniczych.

Szczególnie ostro zaatakowano generalnego sekretarza związków górniczych, Cooka.

W odpowiedzi na to Cook wygłosił dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, że górnicy angielscy dokonali bohaterstwa, kontynuując tak długo strajk, że gdyby zaś zmuszeni byli ustąpić, to winną tu jest jedynie obojętność organizacji górniczych francuskich i niemieckich.

ZNÓWU WYPADEK W TATRACH.

Zakopane 5-8 (aw)

Dzisiaj dwaj akademicy udali się w górę, zamierzając dotrzeć na Orlą Perc. W pewnej chwili obaj studenci stracili równowagę i spadli, przyczem jeden z nich, Gutkowski Tadeusz, z Warszawy, odniósł ciężkie obrażenia, Towarzysz jego jest połączony łez.

Pogotowie ratunkowe odwiozło ich do Zakopanego.

WYCIECZKA STUDENTÓW AMERYKANSKICH.

Poznań 5-8 (aw)

Przybyła tutaj wycieczka 29 studentów amerykańskich.

Po dwudniowym pobycie w Poznaniu wycieczka udaje się do Bydgoszczy.

PRZED STRAJKIEM NA KOLEJACH CZESKICH.

Praha, 5 8. (pat)

W Koszycach odbyło się zebranie delegatów organizacji kolejarzy czeskosłowackich, w którym wzięło udział 2500 delegatów. Zebranie przyjęło rezolucję, grożącą strajkiem, w razie gdyby do 14 bm. nie uwzględniono żądań kolejarzy czeskosłowackich.

HISZPANJA A LIGA NARODÓW.

London, 5 8. (pat)

General Primo de Rivera w odpowiedzi na pytanie przedstawiciela „Daily Express”, czy Hiszpania będzie obstawała przy żądaniu przyznania jej stęgo miejsca w Radzie Ligi Narodów, oświadczył, że Hiszpania nie uczyni nic takiego co by mogło zaszkodzić dziełu Ligi Narodów i pragnie brać żywy udział w utrwaleniu pokoju światowego.

W końcu premier Hiszpanji zaznaczył, że ma nadzieję, że stanowisko Hiszpanji spotka się z poparciem Chamberlaina i Brianda.

PORAŻKA SOGJALISTÓW FRANCUSKICH.

Paryż, 5 8. (pat)

Izba deputowanych w czasie dyskusji nad projektem ustawy w sprawie stworzenia kasy amortyzacyjnej odrzuciła 350 głosami, przeciwko 170 kontr—projekt socjalistów, zmierzający do utworzenia krajowego urzędu tytoniowego. Zaznaczyć należy, że rząd domaga się odrzucenia projektu socjalistów, stawiając przytem kwestję zaufania. Projekt ustawy w sprawie stworzenia kasy

amortyzacyjnej uchwalony został 420 głosami przeciwko 140.

Na dzisiejszym nocnym posiedzeniu izba dyskutująca będzie nad projektem ustawy w sprawie stabilizacji walutowej.

WYSTAWA POLSKA W MARSYLJI

Marsylja 5-9 (pat)

Zakończyła się tużejsza wystawa Polskiego Przemysłu i Rolnictwa, urządzona staraniem Zrzeszenia Polskiej Ekspansji Gospodarczej i Polsko-Francuskiej Izby Handlowej w Warszawie pod protektoratem tużejszego Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej i przy pomocy finansowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Prasa miejscowa poświęciła wystawie szereg obszernych artykułów, podkreślając konieczność nawiązania żywszych stosunków ekonomicznych między Polską a Marsylją i kolonjami francuskimi, których jest ona prawdziwą stolicą.

Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie miejscowego i zamorskiego kupiectwa (greckich, egipskich i marokańskich firm).

Szereg poważnych firm zgłosiło zapotrzebowanie na polskie towary tekstylne, na drzewo, nasiona, parafinę, naczynia emaljowane i t. d.

KRWAWA STARCIA W BERLINIE.

Berlin, 5 8. (pat)

Wczoraj wieczorem, podczas demonstracji komunistów przeciwko wojnie, doszło do krwawego starcia między demonstrantami a policją. Policja musiała użyć pałek gumowych. Kilku osób odniosło rany.

ODPREŻENIE SYTUACJI NA BALKANACH.

London, 5 8. (pat)

Rząd brytyjski wpływa na rządy w Białogrodzie i Sofji w celu zapobieżenia alarmującym ewentualnościom, lecz dobrze poinformowane koła londyńskie są, znane, że sytuacja nie jest w chwili obecnej groźna.

Restauracja „Teatralna”

Narutowicza 20.

Świetna kuchnia. — Ceny niskie.

Od dnia 1 sierpnia 1926 r.

Nowy program

JACHNO

znokomity śpiewak operowy

ROMA ZIELIŃSKA

wocewilistka,

CHARLI CHARLOTTE

wszelkowswiatowej sławy duet tan.

BURAY

wspaniały balet Egipski z węzłem.

Początek programu od godz 11-ej wiecz.

Dancing.

6037—

Strachy na Lachy.

Nieuzasadniony niepokój w Moskwie.

Łódź, 5 sierpnia 1926 r.

Kierownicy polityki sowieckiej dawno już nie czuli się w tak niepewnej sytuacji, jak obecnie. Dają temu uczuciu wyraz na łamach swej prasy. Rozwija ona wielką kampanję na temat niebezpiecznej dla komunistycznego imperjum nowej polityki polskiej, którą inspirował jakoby Anglja.

Są jednak i inne przyczyny, dla których położenie teraźniejsze S.S.S.R. istotnie wydaje się naprężonym. Zbiegły się kryzysy finansowo-gospodarczy i wewnętrznie polityczny. O ile o pierwszy chodzi, to pewną choć niedostateczną ulgę przynieśćby mogła pożyczka niemiecka 300 milionów marek w maszynach i narzędziach. Jednak pomimo, że u mowa podobna już została sfinalizowana wykonana dotąd nie jest. I niewiadomo, czy w obecnej koniunkturze wykonana zostanie bez zwłoki.

Rokowania finansowe z Francją właściwie zostały zerwane. Zresztą wobec jej kłopotów walutowych i Poincarégo u steru rządów rokowania te byłyby beznadziejne. Innych widoków kredytu zagranicznego niema; pomijając już bowiem Anglję, nawet Stany Zjednoczone odmówiły wizy paszportowej p. Sokolnikowowi, b. komisarzowi handlu który miał jechać do Ameryki układać się o pożyczkę wzamian za koncesję. Wkrótce potem nastąpiła urzędowa odmowa układów zamknięta w drodze dyplomatycznej.

Teraz słów parę o kryzysie wewnątrz politycznym. Umarł Dzierżyński, Feliks Edmundowicz, polski szlachcic kresowy. Była to jedna z najwybitniejszych postaci w rządzie sowieckim. Podobno nie sadysta, lecz tylko fanatyk o żelaznej woli i dużej a trzeźwej praktycznej inteligencji. Przez dwa lata doprowadził do doskonałości czczewiczajki jako rzeźnie dla „burżuazji“, a potem, gdy materiału rzeźnego brało, z równą energią uruchomił kolejnictwo, które już na pół zamierało. Wreszcie jako przewodniczący, najwyższej rady gospodarczej, zabrał się do roboty nad sanacją ekonomiczną sowieckiego imperjum. Tu był najtwardszy orzech do sprawienia. Podobno atak apoplektyczny nastąpił na skutek zgryzoty z powodu krytycznego stanu rzeczy w tej dziedzinie oraz gotujących dyskusji, prowadzonych przez Dzierżyńskiego w partji. Bliski umiarkowanemu kierunkowi właściwego sowieckiego dyktatora Stałina, a zarazem trzeźwy i rozważny Dzierżyński długo łagodził rozdarcie wewnętrzne w partji komunistycznej z kierunkiem szefa III międzynarodówki Zinowjewa.

Natychmiast po śmierci rozłam został ujawniony. Zinowjewa usunięto z „Poliubiu“ partji, co można uważać za wstęp do dalszych degradacji. Opozycja zostanie zapewne raz jeszcze rozpędzona, lecz wzmogła się na sile. Krótko mówiąc śmierć Dzierżyńskiego w obecnej chwili uważana jest w kołach sowieckich za cios groźniejszy, niż swe go czasu śmierć Lenina.

Gdy się weźmie pod uwagę objawy obecnego kryzysu gospodarczego i wewnętrznie

politycznego, można łatwiej zrozumieć niepokój Moskwy także z powodu sytuacji międzynarodowej. W pewnej mierze uzasadnia się ten niepokój faktem, że od powodzenia polityki zagranicznej sowieckiej zależy kredyty. Sowiety jednak ponad to obawiają się postępów akcji angielskiej, zmierzającej do ich izolowania, następnie zaś do naruszenia równowagi sił nad Bałtykiem na ich niekorzyść. Stosunki z Anglją są gorsze niż kiedykolwiek wobec jawnej sowieckiej pomocy pieniężnej dla strajkujących górników angielskich. To też „Ekonomičeskaja Żiźn“ wyraża wprost przypuszczenie, że Anglja, opierając się na przychylnem dla niej usposobieniu marsz. Piłsudskiego, pragnie odciągnąć Polskę od jej bliskiego stosunku z małą Ententą, Francją i Włochami, ofiarowując wzamian.. aneksję Litwy. Zdaniem Ek. Żiźni po dokonanych fakcie mogłoby nastąpić polsko-niemieckie porozumienie co do korytarza i Gdańska, tytułem kompensaty za życzliwą neutralność.

Powyższy pogląd sowieckiego „dziennika“ jest mocno fantastyczny. Nie o korytarz tu mogłoby chodzić, lecz o mniej dla Polaków drażliwą sprawę aneksji Austrii przez Niemcy; bezpośrednio zaś o nasze stałe miej-

scie w Radzie Ligi Narodów i naszą solidarność z małą Ententą i Włochami w polityce południowo-zachodniej.

P. Min. Zaleski niedawno potwierdził nasz postulat stałego miejsca w Radzie Ligi, zaprzeczając zarazem wszelkim pogłoskom o rzekomych polskich dążeniach zaborczych w jakimkolwiek kierunku. Mimo to prasa sowiecka uporczywie te pogłoski powtarza, utrzymując, że w związku z domniemaną polityką angielską pozostawał pobyt w Warszawie znanego publicysty angielskiego, p. Stededa. Rząd moskiewski zdaje się brać pod uwagę swe niepoparte dowodami obawy nawet w konkretnych posunięciach. Nietylko bowiem forsuje żywiej, niż poprzednio, rokowania z państwami bałtyckimi o pakt gwarancyjne, lecz również na skomplikowanej szachownicy mandżursko-chińskiej okazał skłonność pojednawczą w stosunku do Japonji.

A jednak, ktokolwiek ma pojęcie o obecnem położeniu finansowo-gospodarczem Polski, o ledwo zapowiadającej się jego poprawie, — czyż może wątpić, że Polsce w chwili obecnej nie jest bardziej potrzebne jak pokój, pokój i jeszcze raz pokój!

S. Sz—ski.

S z l a k i e m k a d r ó w k i .

Rocznica 6 sierpnia,

Ze zbioru dokumentów.

„Gazeta Poranna Warszawska“ publikuje następujące dokumenty:

Do Polskiego Komitetu Narodowego w Krakowie, Komendantowi I, pułku Legionu polskiego (J. Piłsudskiemu Przyp. Red.) przyznaje się za jego znakomite czyny wobec nieprzyjaciela, oraz ze względu na to, że oprócz pierwszego pułku podlega mu także dwie baterje artylerji górskiej i jeden szwadron jazdy — rangę brygadiera Legionu polskiego.

Arcyśs. Fryderyk,
generał piechoty m. p.

Wojskiem, które wczoraj w zwycięskim szturmie wzięty Koniuchnowkę, wyrażam moje pełne uznanie w oczekiwaniu, że pozycje te utrzymają przeciw wszelkim nieprzyjacielskim atakom. W imię Jego Mości Cesarza Niemiec obdarzam marsz. pol. por. Durskiego orderem żelaznego krzyża 2-giej klasy.

Linsingen
Komendant armji.

Moje najserdeczniejsze życzenia dzielnemu legionowi polskiemu z powodu zaznaczonego w dzisiejszych komunikatach pełnego poświęcenia zachowania się Polaków pod Kłokomyją. W poczuciu pełnego braterstwa bronię życzy dalszego zwycięstwa i sławy w imieniu wszystkich oficerów dawnej grupy Gerocka.

Gen. piechoty v. Gerock,

Wszystkie wojska okazały w bitwie dzisiejszej czyny świetne. Pod kierownictwem, pełnem rozwagi i przewidującym idą nasze świetne pułki wszędzie w ślad za nieprzyjacielem. Stare braterstwo broni Austro-Węgier z Niemcami, z którym złączyli się synowie Polski, dokonało nowych czynów, które na zawsze zapiszą się, jako chlubne karty sławy w historii narodów.

Cała grupa armji wznosi na cześć Polaków, dzielnych zdobywców Kolek trzykrotne hurra!

Gerock m. p.

Szósty bataljon pierwszej brygady Legionu polskiego walczy od kilku dni w szeregach... dywizji. Witając przedewszystkiem, jaknajgoręcej to

ochotnicze wojska, walczące dla Ojczyzny, przepelniony jestem szczególną radością, że mogę wybitnemu komendantowi, walecznym oficerom i bohaterским żołnierzom tego bataljonu wyrazić za, walki, przeprowadzone z wielkim rozmachem nad Koprzywianką, w imieniu najwyższej służby moje najpełniejsze uznanie. Nie omieszkam przy sposobności donieść J. C. Mości, Najwyższemu Wodzowi, o dzielności bojowej i ochocie do walki polskiego Legionu i liczę także nadal na wypróbowaną waleczność legionistów.

Piotr Ferdynand,
marszałek polny porucznik.

Z dyspozycji Naczelnego Kierownictwa Armji odwołany stąd na nowe stanowisko, poczuwam się do obowiązku pożegnania dowódców i oddziałów podległych mi dotąd wojsk serdecznem „Szczęść Boże!“

Pragnę jeszcze specjalnie podziękować za wzruszające serdeczne, zawsze koleżeńskie, zarówno w służbie, jak i poza służbą, mnie i mojemu sztabowi nieustannie okazywane przez panów oficerów ułatwienia; wszystko to jest szczęśliwym dowodem ścisłego i nierozzerwalnego braterstwa broni sprzymierzonych armji.

v. Gerock

Hofburg, Wiedeń, 21 maja 1916 roku.

Jego Cesarska i Królewska—Apostolska Mość raczył Najmiłościwiej przyjąć ofiarowany przez oficerów legionów złoty medal — znakomite dzieło sztuki — odtwarzający portret Jej Cesarsko Królewskiej Wysokości, Arcyksiężny Izabelli i najgoręcej dziękując Jaśnie Wielmożnemu Panu i podwładnym Mu oficerom za złożony Jego Cesarskiej Mości przez ten dar — hołd, rad korzystać ze sposobności, aby wyrazić najtąskawiej Swoje szczere uznanie dla dotychczasowej, pełnej sukcesów działalności wojennej równie walecznych, jak i pełnych zapału legionów polskich i przesyła wszystkim, w skład legionów polskich wchodzącym Swoje Cesarskie Pozdrowienie wraz z serdecznymi życzeniami dalszego orężnego powodzenia.

Z najwyższego polecenia
generał-pułkownik hr. Paar.

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Podobnie i w Polsce.**

Sędziwy bojownik o niepodległość słowa i myśli znakomity pisarz Aleksander Świętochowski na łamach MYSŁI „NIEPODLEGŁEJ” przeprowadza porównanie rosyjskiego systemu represyjnego wobec polskich obywateli i takiegoż polskiego systemu.

W Królestwie Polskim nominalnym władcą był car, a faktycznym jakiś uprzywilejowany minister stojący na czele kamarylli dworskiej, który rozdzielał swą wszechmoc hierarchicznie w większych i mniejszych dawkach pomiędzy czynowników, od namiestnika do rewirwego. Wzajemnie za to czynownicy sami okazywali bałwochwalczą cześć, strach i niewolnicze postuszeństwo dla pana w koronie i jego pełnomocnika bez korony, wymagając przymusowo tych samych objawów od poddanych. W tym celu rozwinięli szeroko sieć szpiegostwa, gwałcili tajemnice korespondencji prywatnej na poczęcie, hojnie wynagradzali dobrowolne denuncjacje. Podobnie dzieje się w niepodległej Polsce. Pomimo ustaw, obwarowanych surowymi karami, gos podarowała bezwzględna samowola organów państwa w zupełnym bezprawiu. Dla dopełnienia, wyjaśnienia a raczej skazania tych ustaw administracja wydawała niezliczoną ilość sprzecznych i nieodwołalnych okólników, uczciwość dusiły swoimi spletanami zwójami a nieuczciwość pozwalały na wszelkie wykręty i nadużycia. Podobnie w niepodległej Polsce. Leniwi i niesumienni czynownicy całymi latami przewlekali sprawy, które mogłyby być załatwione w ciągu paru godzin. Podobnie w Polsce. Urzędnik nie był sługą społeczeństwa, lecz zwierzchnikiem interesantów, którym odmawiał obowiązkowej pomocy i którymi poniewierał, ile mu się podobało. Podobnie w Polsce. Żaden jednak dostojnik nie był ani prawem, ani zwyczajem zabezpieczony od tego, ażeby nieśmiała uprzywilejowanego wielkorządcy nie straciła go z wysockiego stanowiska do więzienia bez sądu. Podobnie w Polsce. Za przestępcę uważany był nie ten, kto łamał prawo, ale ten, kto go bronił wbrew woli głowy kamarylli. Wyniesionym i nagrodzonym nie był uczciwy, rozumny i zasłużony, lecz faworyt. Podobnie w Polsce. Kradzież dobra publicznego zwykłych złodziejęw nazywała się zbrodnią, dokonaną przez faworytów — przeoczeniem lub nieformalnością, niewymagającą śledztwa i kary. Podobnie w Polsce. Faworyci otrzymywali nie tylko dochodowe urzędy i ordery, ale także donacje. Podobnie i w Polsce. Oficerowie uznający się za najwyższą kastę, żyjącą po za prawem, bili i zabijali ludzi za przeciwieństwo i opór. Podobnie w Polsce. Niepowstanie podczas śpiewu hymnu urzędowego karano doraźnie knutami lub szablami. Podobnie w Polsce.

Jeszcze o gen. Malczewskim

Znęcanie się nad b. ministrem wojny gen. Malczewskim przez bezprawne trzymanie go w więzieniu w dalszym ciągu jest tematem uwag prasy praworządnej pod adresem rządzących się bezprawiem majowych zwyczajów.

W SŁOWIE RADOMSKIM czytamy:

Z nieodpartą siłą nasuwa się przekonanie że gen. Malczewski padł ofiarą brutalnej

6 sierpnia.

82 dni.

Dzisiaj minęło 82 dni od chwili pozbawienia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

zemsty, zemsty nie liczącej się ani z gwarancjami konstytucyjnymi, ani z opinią społeczeństwa, ani ze sprawiedliwością, ani wreszcie z etyką. Nie jest to ani dla Polski, ani dla jej władz dzisiejszych pooblebna, ale inaczej zrozumieć uwięzienie gen. Malczewskiego niepodobna.

W przekonaniu tam maszą nadto utwierdzić następujące fakty: Śledztwo w sprawie gen. Malczewskiego trwało aż dwa miesiące; dwa miesiące czasu potrzebowało na to, aby przesłuchać paru czy też kilku wojskowych, których gen. Malczewski miał znievažyc. Piszący te słowa jest sędzią, a nie b. sędzią śledczym (cywilnym, a zatem, Bogu dzięki, nie podlegającym przepisom o względach konieczności wojskowej) i śmie kategorycznie twierdzić, że na przeprowadzenie śledztwa w tego rodzaju sprawie czas 10—14 dni dla najbardziej opieszalego sędziego śledczego, byłby aż nadto dostateczny. A jednak p. sędziemu śledczemu wojskowemu gen. Malczewski zabrał aż dwa miesiące czasu. Czy i w tym wypadku „względy wojskowe” wywarły wpływ w kierunku przeciągnięcia się śledztwa?

Termin rozprawy sądowej przeciwko gen. Malczewskiemu podobno nie został jeszcze wyznaczony. Uwięzienie zatem gen. Malczewskiego przeciągnięciem się, rzecz oczywista, o tyle, o ile później odbędzie się rozprawa. Czy i tutaj „względy wojskowe” zalecają odwleczenie tego terminu?

Oślanianie się puklerzem nietykalnych tajemnic czy względów wojskowych nikogo tu nie zwiędzie, jak nie oszukano nikogo kłamstwem o rzekomym napadzie na Sulejówkę w nocy, poprzedzającej wybuch awantur majowych. Gen. Malczewski jest ofiarą porachunków osobistych, w więzieniu jest przetrzymywany bezprawnie.

P. P. S. i „Strzelec”

Ogłoszenie tajnego okólnika P.P.S. do tyżącego stosunku tej partji do „Strzelca” wywołało zrozumiałe poruszenie w całej prasie narodowej. Wszystkie pisma zgodnie wskazują na niebezpieczeństwo jakie zagraża państwu ze strony tej uzbrojonej cywilnej organizacji i domagają się jaknajszybsze go jej rozwiązania. Poznański „POSTĘP” pisze:

Tymczasem tak jest tylko w teorji. W rzeczywistości istnieje u nas w Polsce kilka armji. A więc przedewszystkiem armja „Strzelca”, nazywana ogólnie „pretorjańskim wojskiem Piłsudskiego”. Armja ta ma swoją broń, odbywa swoje ćwiczenia wojskowe, ma swoją osobną komendę, nieodpowiedzialną zupełnie przed narodem.

Oprócz „Strzelca”, mamy t. zw. „Milicję

P. P. S.” Ta armja znowu podlega komendzie Centralnego Komitetu Wykonawczego partji socjalistycznej, ma również swoje karabiny, swoje ich i wódców, swoje tajne ćwiczenia wojskowe, swoje asenterunki i kaary.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że takie organizacje jak P.O.W. jak Zw. powstańców górnośląskich, Osadników kresowych, zgrupowanych obecnie w t. zw. „Związki Naprawy Rzplitej”, ma również swoje armjki, gotowe pójść za tym lub innym przywódcą.

Pytamy wobec tych faktów; jak pogodzić frazesy o wolności, suwerenności państwa, o wności obywatelskiej i t.d. z istnieniem takich armji w narodzie? Wszak nie jest to żadną tajemnicą, że np. milicja PPS wykonyuje największy terror w czasie wyborów strzela do współobywateli na froncie lokalu wyborczego, aby w ten sposób przy znikomej swej garstce zwolenników utrzymywać w niewoli całe masy ludu!

Obecnie taką milicję wyborczą przygotowuje sobie „Zw. Naprawy Rzplitej” w łonie „Strzelca”. Ogłoszony ostatnio przez prasę tajny okólnik „Komendy armji PPS” stwierdza najwyraźniej, tak P. P. S., jak i „Związek Naprawy Rzplitej” przygotowuje się do zbrojnej akcji wyborczej. bo przeciw komuż to organizuje się owa tajna armja?

Organ N.P.R. warszawski „GŁOS CO-DZIENNY” pisze:

„Rewelacją to dla nas nie jest. Lotrzykowie, którzy mordowali polskich ułanów, którzy swoje maj-parady suto krwią robotniczą, zwykli oblewać, którzy w dniach 12—15 maja jak wampiry wylegli na ulice, chlepcąc krew żołnierzy polskich i dybiąc na pogłębienie rewolucji — tacy lotrzykowie mogą mieć w tem interes, aby w pogotowiu stała prywatna armja pp. Daszyńskiego, Pragiera i Stańczyka. Armja wyćwiczona przez naszych oficerów, uzbrojona z państwowych składów broni, bezpieczna w czasach ćwiczeń”.

A „DZEN POLSKI” na ten sam temat:

Okólnik tajny „rzuca niezmiernie charakterystyczne światło nie tylko na stosunki w „Strzelcu”, ale, co jeszcze ważniejsze, stawia przed oczyma społeczeństwa widmo niebezpieczeństwa nowych zamachów i zaburzeń wewnętrznych. Przygotowania w tym kierunku trwają bez przerwy. Może teraz wreszcie, rozporządzając tak wiarogodnym i cennym materiałem, rząd zrozumie, czym jest „Strzelec” i organizacja bojowa PPS. i zechce z tego wyciągnąć konsekwencję”.

Dotychczas o tem wyciągnięciu konsekwencji nie słychać. Nie tylko nie rozwiązano „Strzelca”, ale nawet nie odbiera mu się broni i nie wstrzymuje tych stałych ogromnych subsydjów.

Henryk Sienkiewicz o Legionach.

(Z listu do ś. p. T. Cieńskiego).

Vevey, 25 stycznia 1915, Grand Hotel.

Czcigodny Panie!

Korzystam z pobytu p. Węckowskiego, by odpowiedzieć na Pański list przez niego przesłany. Z zupełną szczerością oświadczam, że wystąpienie Panów z N.K.N. uważam za czyn patriotyczny i wielką usługę oddaną naszej nieszczęśliwej Ojczyźnie. Obecnie powinniśmy zająć stanowisko wy czekujące, nie wiemy bowiem z kim będziemy musieli się układać. Co do naszych życzeń i sympatji, te oczywiście będą po tej stronie, która obiecuje połączyć rozdarte ziemie polskie w jedną całość.

Polityka rosyjska względem Polaków opierała się całkowicie na porozumieniu z Prusami, owoż o-

becnie musimy brać w rachubę, że porozumienie to zostało zerwane i że stosunek Rosji do nas zmieni się siłą rzeczy. Niezawodnie będzie i teraz dużo rozczarowań, np. w sprawach dotyczących Galicji Wschodniej, ale będzie to rzeczą przyszłych targów i układów, by zaś te układy były o ile można najpomyślniejsze, nie należy nam oddawać się duszą i ciałem stronie przeciwnej.

Z tego względu od samego początku wojny byłem przeciwny robotom Komisji Tymczasowej i do wiedziałem się z radością o wystąpieniu Panów z N.K.N. Ci, którzy te roboty prowadzą, są może sans le savoir więcej galicjanami, niż Polakami.

Henryk Sienkiewicz.

Listy z S. F. S. R.

Zinowjew-Apfelbaum w niełasce.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

Moskwa, 1 sierpnia 1926 r.

W związku z ostatnimi wypadkami w Rosji Sowieckiej obiegają na pograniczu rosyjskim najrozmaitsze pogłoski. Najwiarogodniejszymi zdają się być te wiadomości w których mowa jest o wzmożeniu się wpływów opozycji w prowincjach pogranicznych, przede wszystkim w Rosji południowej. Do nowej opozycji, kierowanej przez ludzi, wykluczonych z „Poliłbiura”, przylączyły się inne grupy opozycyjne, domagające się zniesienia monopolu w handlu zagranicznym oraz dążące do oderwania Międzynarodówki Komunistycznej od aparatu rządowego Sowieców.

W kołach sowieckich żywo się komentuje wytworzona na skutek wykluczenia Zinowjewa z „Poliłbiura” sytuację, przyczem wskazuje się na to, iż Zinowjew w dalszym ciągu jest formalnie przewodniczącym Międzynarodówki Komunistycznej. De facto czynność Zinowjewa w międzynarodówce jest w danej chwili bardzo ograniczona, a moskiewskie miarodajne czynniki podjęły już nawet z sekcjami zagranicznymi pertraktacje w sprawie mianowania nowego przewodniczącego Międzynarodówki Komunistycznej. Jako następcę Zinowjewa w prezydjum Międzynarodówki Komunistycznej wymienia się w niektórych kołach Trockiego, w innych znów znanego teoretyka komunistycznego, Bucharina. W społeczeństwie sowieckim panuje przekonanie, iż do sporów obecnych wchodzi się wkrótce i Trocki, który dotychczas zajmował w tej sprawie stanowisko neutralne.

Wypadki dni ostatnich wywołały rzecz jasną, w całej Rosji niebywale wprost zainteresowanie, a ogólne podniecenie ujawnia się już nawet i w tych warstwach ludności, które naogół trzymają się z daleka od polityki. Jak zwykle, w podobnych wypadkach, krąży po Moskwie najrozmaitsze, często nad wyraz fantastyczne i sensacyjne pogłoski.

W oficjalnym komunikacie Centralnego Komitetu Wykonawczego rosyjskiego stronnictwa komunistycznego wskazuje się na to, iż wystąpienie nowej opozycji wzmożniło opozycję starą. Przy współpracy międzynarodówki komunistycznej znajdującej się pod wpływami Zinowjewa, starała się opozycja nawiązać kontakt z sekcjami zagranicznymi, chcąc w ten sposób przygotować grunt dla akcji przeciwko obecnym przywódcom rosyjskiego stronnictwa komunistycznego.

Przez wzgląd na wypadki dni ostatnich z wielkim zainteresowaniem oczekuje się w Rosji zagajenia konferencji komunistycznej, która odbyć się ma w Moskwie w październiku r.p. Na konferencji tej załatwione być mają definitywnie liczne kwestje zasadnicze, między innymi sformułować mają delegaci zjazdu swój stosunek do opozycji, z którą C.K.W. narazie prowadzi walkę na swe własne ryzyko. Komitet Wykonawczy stronnictwa komunistycznego zarzuca Zinowjewowi i jego zwolennikom, że organizowali oni nielegalne zebrańia konspiracyjne

że publikowali i kolportowali tajne dokumenty celem zdyskredytowania Centralnego komitetu wykonawczego Stronnictwa komunistycznego, że wreszcie za pośrednictwem specjalnych agentów usiłowali tworzyć w poszczególnych organizacjach komunistycznych swe własne tajne grupy. Centralna komisja kontrolna wskazuje na to, iż dyrektor pewnego wielkiego moskiewskiego przedsiębiorstwa, komunista Michajłow, był członkiem opozycyjnej grupy Mjasnikowa, publikował rozmaite tajne dokumenty. Innemu znów wybitnemu członkowi stronnictwa komunistycznego, Szugajewowi zarzuca się, że agitował on przeciwko Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu.

Prezydjum stronnictwa komunistycznego wysłało w związku z ostatnimi zajściami do wszystkich sekcji zagranicznych międzynarodówki komunistycznej szczegółowe instrukcje wraz z ostrzeżeniem przed Zinowjewem i z propozycją, by poszczególne stronnictwa komunistyczne zajęły wobec nowej opozycji Zinowjewa zdecydowane stanowisko.

W tych dniach przyjechał do Leningradu poseł angielski, Lansbury, członek partii pracy, który, jak wiadomo, był jednym z pierwszych głosicieli idei zblżenia Anglii

sko-sowieckiego. W Leningradzie na dworcu przywitani Lansbury'go przedstawiciele rządu sowieckiego oraz córka jego — studentka uniwersytetu komunistycznego i członkini Związku młodzieży komunistycznej.

Po swym przyjeździe do Leningradu przyjął Lansbury dziennikarzy rosyjskich, którym oświadczył, między innymi, iż sytuacja strajkujących górników angielskich jest pomimo pomocy, jaką im okazują Angloscy i rosyjscy robotnicy, bardzo ciężką. Na pytanie co do wyniku strajku odpowiedział Lansbury: „W warunkach obecnych mogliby górnicy do jesieni wyrwać, ale rząd może każdej chwili wstrzymać wypłatę zasiłków a wówczas oczywiście byłiby górnicy zmuszeni kapitulować. Jeśli by jednak do tego doszło, a górnicy pod naciskiem okoliczności akceptować by mieli niedogodne dla nich warunki hańców węglowych, nie znaczyłoby to bynajmniej, że w górnictwie został przywrócony spokój. Byłoby to jedynie niejako zawieszenie broni przed bitwą decydującą pracy z kapitałem, przed rewolucją społeczną. Bez wątpienia posiadać będzie rezultat obecnego strajku dla Anglii doniosłe niezmiernie znaczenie. Podobnie, jak przed 100 laty stoi dziś Anglija przed rewolucją przemysłową.”

Gapor

LISTY Z RUMUNJI.

Rumuńskie drobiazgi

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”).

RUMUNJA, WŁOCHY I SPRAWA KONKORDATU.

Już od 2 lat toczą się między rządem rumuńskim a Watykanem rokowania w sprawie konkordatu, dotychczas jednak nie można było dojść do porozumienia przez wzgląd na negatywne stanowisko liberałów w tej sprawie. Obecnie jednak sądzi się, iż konkordat zostanie wkrótce podpisany, bowiem premier Averescu, który jest stanowczym zwolennikiem konkordatu, zamierza sprawę tę po mimo protestu liberałów definitywnie załatwić. Za podpisaniem konkordatu wypowiedział się również król Ferdynand, który podczas swej planowanej podróży do Włoch zamierza złożyć wizytę nie tylko w Kwirynale lecz i w Watykanie. Natomiast przeciwnikiem konkordatu jest obecny minister oświaty i wyznań religijnych, który uważa, że konkordat osłabiłby pozycję prawosławnych w Rumunii, szczególnie zaś w Siedmiogrodzie.

POŻYCZKA W AMERYCE.

Rząd rumuński prowadzi obecnie pertraktacje z pewnym amerykańskim konsorcjum finansowym w sprawie pożyczki, która przeznaczona ma być na odrestaurowanie rumuńskich kolei żelaznych. Do Bukaresztu przyjedzie wkrótce delegat konsorcjum amerykańskiego, który przedłoży rządowi rumuńskiemu warunki, na jakich pożyczka mogłaby być udzielona. Rząd rumuński jest zdania, że pożyczkę tę (w wysokości 10 miliardów lei) należałoby niezwłocznie zrealizować, by jeszcze w sezonie bieżącym można było dostarczyć wagony dla transportu tegorocznych zbiorów.

KRÓLOWA MARIA JEDZIE DO AMERYKI

Rząd Stanów Zjednoczonych przed 5 jeszozłatami zaprosił do Ameryki królową rumuńską Marię. Okoliczności tak się jednak złożyły, że królowa dotychczas z zaproszenia rządu amerykańskiego nie mogła skorzystać. Obecnie, jak się dowiadujemy postanowiła królowa bezwarunkowo udać się w podróż, gdyż obawia się, że dalsze zwlekanie mogłoby w Ameryce wywrzeć nieprzychylnie

wrażenie. Przeciwno decyzji królowej wystąpił jednak z całą energią rząd generała Averescu, wskazując na to, iż kosztowna podróż do Ameryki zbyt obciążałaby kasę państwową. Królowa Maria oświadczyła wobec tego, że pojedzie na swe własne koszt. Królowej Marii towarzyszyć będzie jej córka Helena. Podróż nie posiada charakteru dyplomatycznego. Królowa zamierza przede wszystkim odwiedzić Rumunów amerykańskich, którzy już od dłuższego czasu czynią przygotowania do okazałego przywitania królowej rumuńskiej.

W związku z projektowanym wyjazdem królowej Marji do Ameryki wysunęła się znów na plan pierwszy kwestja mianowania posła rumuńskiego w Waszyngtonie. Jak wiadomo, podał się książe Bibescu do dymisji na skutek konfliktu z posłem rumuńskim w Londynie, Titulescu, który pertraktował z finansistami amerykańskimi bez wiedzy ks. Bibescu. Następca ks. Bibescu mianowany został Antonescu, który jednakże agendę poselstwa waszyngt. prowadził w Paryżu. Rząd rumuński wysunął już kilka kandydatur na stanowisko nowego posła w Waszyngtonie, jednakże rząd Stanów Zjednoczonych żadnej z tych kandydatur nie akceptował. Obecnie trudno jest bardzo znaleźć odpowiedniego kandydata na to stanowisko, gdyż rząd rumuński chciałby, by poseł w Waszyngtonie godnie Rumunję reprezentował, ale kasa państwowa nie jest w stanie ponieść wszystkich wydatków, z reprezentacją taką związanych.

ZASADZENIE SZPIEGÓW.

Przed sądem w Kiszyniowie skończył się w tych dniach proces przeciwko włosianom z Orgio, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Rosji Sowieckiej. Ponieważ dwaj główni oskarżeni zdobili natychmiast po wykryciu organizacji szpiegowskiej zbiec zagranicę skazano ich in contumaciam na 10 lat ciężkiego więzienia. Pozostałych oskarżonych skazano na 1-5 lat więzienia oraz na wysokie kary pieniężne.

Central

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Chińczyk na audjencji u Papieża.

Wzorowy chrześcijanin buduje klasztory i utrzymuje misje w Chinach.

Ojciec święty przyjął na prywatnej audjencji znakomitego Chińczyka, nazwiskiem Lo-Pa-Hong i spędził z nim dłuższy czas na rozmowie.

Gość papieski jest jednym z najbogatszych ludzi w Azji, a majątek jego przewyższa fortunę Morgana i Rockefellera. Lo-Pa-Hong posiada godność prezesa izby handlowej w Szanghaju, posiada kilkadziesiąt fabryk, a okręty jego utrzymują komunikację między Chinami i innymi krajami azjatyckimi.

Bogacz ten jest gorliwym katolikiem, a przyjechał wprost z Chicago, gdzie brał udział w kongresie eucharystycznym, występując wszędzie w narodowej szacie chińskiej, ozdobionej wspaniałymi wyszytami.

Lo-Pa-Hong wszystkie niemal dochody swych

ośmierzędnych przedsiębiorstw obraca na szerzenie w Chinach katolicyzmu.

Buduje klasztory, szkoły, szpitale, utrzymuje

misje, kształci na koszt swój sieroty, a wśród pracowników swych cieszy się opinią niezwykle szlachetnego i dobrego człowieka.

Znakomity gość zjawiał się u Ojca św. w białym, powłóczystym płaszczu chińskim i ofiarował papieżowi drogiej wartości, wykończoną perłową masę.

Lo-Pa-Hong prosił Ojca św. o przysłanie do Chin większej liczby misjonarzy katolickich i zobowiązał się pobudować klasztory i kościoły w różnych okolicach swej ojczyzny.

Cuda współczesnej techniki.

Pancerz ze szkła, którego nie może przebić kula karabinowa.

Z Chicago donoszą, że znany tamtejszy inżynier chemik Louis Anderson dokonał niezwykle ciekawego wynalazku. Mianowicie udało mu się wytworzyć szkło tak odporne, że nawet strzał z karabinu dany do cienkiej płyty z powyższego

szkła sporządzonej, nie wywołuje żadnego w niej uszkodzenia. Niezwykłą sensacją wywołały próby powyższego wynalazku, dokonane w wojskowej szeregach garnizonu chicagowskiego. Mianowicie Anderson stanął za płytą, sporządzoną ze szkła jego wynalazku, a mającą zaledwie półtora cm. grubość. Z drugiej strony płyty w odległości zaledwie kilkunastu metrów, ustawiono sześciu żołnierzy, ubronionych w dalekonośne karabiny amerykańskie. Żołnierze ci oddali szereg strzałów do płyty szklanej, okrywającej Andersona, przy czem użyto za równo kul ze ściętymi szczytami t. zw. „dum-dum”, jak też i zwykłych kul karabinowych z stalowych płaszczach. — Kule „dum-dum” rozpryskiwały się na tajemniczej płycie szklanej, zupełnie nie pozostawiając na niej śladów, natomiast kule w pancierzach stalowych bądź to spadały po płycie w dół, o ile trafiały ją pod kątem prostym, bądź też, o ile trafiały ją ukośnie, odlatywały rykoszetem w bok lub w górę.

Anderson strzeże zazdrośnie tajemnicy swego wynalazku, który — jak utrzymuje — kosztował go długie lata pracy i zamierza ją ogłosić dopiero wtedy, kiedy znajdzie się odpowiednio bogaty nabywca tajemnicy.

ani malarja. Naukowe dociekania genezy tej choroby rozpoczęto od zbadania krwi.

Pierwsze obserwacje nieznaną chorobę doprowadziły do przypuszczeń, że roznoścą ją owady, które stadami całymi gromadzą się na mokradłach powstałych po wylewach rzek. Około 3000 osób w okolicach Wrocławia uległo epidemii jak dotychczas bez wypadków śmiertelnych. Władze sanitarne zażądały nadesłania z Berlina baraków Czerwonego Krzyża, aby chorych zabrać ze szpitali powszechnych i izolować.

—oOo—

nie niema, no i nie mieć nie może. Czyż to nie pięknie? E! widzą po oczach, że pan lubi sobie ze mną. Pan nie lubi naszej rewolucji, pan nie lubi...”

* * *

Mówiła, że pochodzi z Persji, a w gronie rzeczy jest żydówką o kocich oczach, które nie rozszerzają się pod wpływem gniewu, albo zachodzą mgłą... W pokoju — parę stołów obficie zastawionych zimnemi potrawami i zakąskami. Co chwila ktoś wchodzi, wychodzi, wraca.

— Pan miłczy... — zaczyna już ze złością domna z otomany.

Powiem, o! byle co, chociażby dlatego, abym mógł ją ujrzeć jak wysiadzie z dorożki na placu Lubianki przed dużym, pozornie niezamieszkałym gmachem, którego zwłaszcza w nocy unika każdy przechodzień. Wówczas zobaczymy, iż wejście do przedsiönka, strzeżonego przez dwóch wyciosanych z kamienia czerwonych gwardzystów, w mongolskich kaskach i spoczywających na gzymsie, jak przystoi postaciom mitologicznym.

Nie pójdziemy lepiej za naszą czułą indagatorką, bowiem za tym mrocznym frontem i rzeźbionymi wojownikami kryje się G. P. U, innaż sowiecka policja polityczna, następczyni przeklętej pamięci czerezwyczałki...

Czas wracać do hotelu, gdyż powoli zapada noc.

...nast.

Wilhelm II - oszustem.

Chce sprzedać rządowi niemieckiemu pałac, który okradł.

Były cesarz niemiecki, Wilhelm II-gi, wniósł skargę przeciw skarbowi państwa pruskiego o wypłacenie mu odszkodowania za posiadłości, które z powodu utraty „prowincyj niemieckich” przeszły na własność obcych rządów.

I tak — za pałac w Poznaniu wraz z urządzeniem liczy sobie Wilhelm II-gi 544,160 marek w złocie.

Za majątki ziemskie, położone w pobliżu Poznania i Bydgoszczy, 4 miliony marek.

Za willę Falconieri w Frascati willę w Arco i na Korfu — cztery i pół miliona marek.

Za zamek wraz z meblami w Urville w Lotaryngji — dwa i pół miliona złotych.

Wychodzące w Lotaryngji pismo „pt. „Lorraine” twierdzi, iż Wilhelm II-gi chce oszukać skarb pruskiego państwa.

W roku 1917 kazal bowiem ex-kaiser wywieźć urządzenie pałacu w Urville i dotąd niewiadomo co z niem zrobił, w rok zaś później, gdy zaczął podejrzewać, iż nie zanoszą się na zwycięstwo oręża niemieckiego, sprzedał zamek rządowi dóbr koronnych w Berlinie i pieniądze otrzymał.

Transakcja ta była zrobiona w tajemnicy a urzędnicy zobowiązali się słowem honoru nie podawać jej do publicznej wiadomości.

Obecnie domaga się Wilhelm poraz drugi pieniędzy.

Choroba, której nie zna medycyna.

Tajemnicza epidemia na niemieckim Górnym Śląsku.

Na niemieckiej części Górnego Śląska w okolicach Wrocławia, pojawiła się tajemnicza choroba, na którą zapada masowo ludność wiejska. Popłoch jest tem większy, że lekarza stoją wobec tej choroby bezradni.

Objawy jej są, groźne i tajemnicze. Człowiek najzdrowszy w świecie staje rano do pracy na po-

łu. Pracuje kilka godzin i nagie pada na ziemię, jak podcięty kosa. O własnych siłach nie może się podnieść, trzeba go domu zawieźć.

Dostaje silnej febrji, gorączka dochodzi do 40 stopni. Ma gwałtowne bóle głowy i mięśni, przyczem puchną mu nogi.

Narazie stwierdzono, że nie jest to ani tyfus,

HENRI BERARD.

Pod czerwonym sztandarem.

Z książki „Co widziałem w Moskwie”

SZPICZASTA WIEŻA, OCZY MOSKWY, ŚCIANY, KTÓRE SŁYSZĄ I G. P. U.

Wróciłem do Moskwy. Spoczywam na otomanie pełnej poduszek o jaskrawych, wschodnich, kolorach; w pobliżu stoi posrebrzany samowar i popiersie Lenina. Obok mnie wyciągnęła się naprawdę ładna kobieta, o zwodniczych oczach i mówi, mówi... bez końca! Słowa płyną, jak woda, równiutko, spokojnie, a tylko przy wymawianiu liter „r” spadają, niezem porwane przez bystry potok kamienie.

— Pan przybywa z Paryża? Ogromnie się cie szę, że mogę z kimś porozmawiać, a tak dawno nie widziałam Francji! Przed rewolucją, miałam wówczas siedemnaście lat, już podczas podróży poślubnej postanowiłam rozjeść się z mężem... Po wypadkach październikowych zamiar ten nie przedstawił żadnego trudności i odtąd trzykrotnie rozwodziłam się. Trzy razy... Nie radzę pytać się u nas kobiety dlaczego w danej chwili poślubiła tego mężczyzną i jeszcze innego...

„Mam wrażenie, że polubię pana! Dostanę papierosa a teraz ognia?... Dziękuję. Wciąż jeszcze ten uśmiech? Nienawidzę pana. Tylko wy,

Francuzi, śmiejecie się w Moskwie. I cóż pan sądzi o naszym kraju, o rządzie? Podkreślam, że sercem całym należę do Sowietów. Coprawda bolszewicy zabrali nam wszystko — majątek, mieszkanie, willę. Ale to nic! Obecnie jestem komunistką, dopóki nie każą mi pracować. A pan?... Można być tylko sympatykiem — wystarczy... Ah! domyślałem się... Mam przed sobą birżuję! Zresztą wszyscy jesteście purżujami, nie wyłączaając komunistów, którzy śpiewają coprawda w parlamencie Międzynarodówkę, lecz np. podczas kolacji są gotowi opowiadać z miną bohaterów o wojnach, swej odwadze, otrzymanych odznaczeniach.

„A gdyby tak jeszcze papierosa? prosiłam nie o „Hercegowinę”, lecz dla odmiany o „Eltęte”! Thank you very much. I just like it!!) A co?!... Władam czterema językami, nie licząc rodzimnego, tj. perskiego, pochodzę bowiem z Szemaku na Kaukazie; nienawidzę Moskwy i Rosjan. A pan?... No, proszę odpowiadać, bo się pogniwam!..

„Czy to prawda, że w parlamencie paryskim są dwa dzwonki: jeden — duży dla zagłuszenia posiów—bolszewików drugi — mały, srebrny — by zmuszać do milczenia burżujów?... A czy Leon Blum przemawia zawsze w smokingu?... Dlaczego pan nie nie mówi!..”

„Nasza rewolucja obaliła klanstwo; jest ono teraz zupełnie niepotrzebne, gdyż człowiek i tak

1) Dziękuję bardzo! właśnie to lubię. (przyp tłum.).

KRONIKA

Piątek, 6 sierpnia — Przemienienia Pańskiego.

WIDOWISKA

Teatr Letni w parku Staszica
„Cała Łódź mówi o tem”
Casino „Szkoła kokot”.
Luna „Laleczka z Luna parku”.
Grand—Kino „Cud nad Wisłą”.
Kino Prac. Państw. „Niewolnica namiętności”.
Apollo „Król zbójców”.
Nowości „Miasto Rozkoszy”.
Corso „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy”.
Resursa „Maska obłudy”.
Miejski Kinem. Ośw. „Atlantyda”.
Dom Ludowy „Ludzie nowi”.

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Albośmy to gorsi?

W związku z przyznaniem oficerom i podoficerom dodatków funkcyjnych, ujawnia się pewne niezadowolenie wśród cywilnych rzesz urzędniczych państwa. Związki urzędnicze, podkreślając, że uposażenie oficerów i podoficerów jest niedostateczne, zwracają w swych rezolucjach uwagę, że położenie urzędników cywilnych jest jeszcze gorsze i domagają się równozędnego traktowania z wojskowymi. (o)

Urzednicy skarbowi napracowali się

Na skutek reskryptu ministerstwa skarbu w łódzkiej izbie skarbowej wypłacono urzędnikom remuneratione.

Ponieważ wypłata ta objęła jedynie wyższych urzędników, wywołało to niezadowolenie wśród kategorie niższych. (bip)

Płakać a płacić

Izba skarbową oznajmia, że przy uiszczaniu za ległości podatkowych termin pobierania ulgowych kar za zwłokę, w wysokości 1½ % miesięcznie, został przedłużony do 15 bm, włącznie. Przy wpłatach zaś tych zaległości w okresie od 16 do 31 bm, kary za zwłokę będą pobierane w wysokości 2 proc. Należy zaznaczyć, że do zaległości wpłaconych przed dniem 1 września nie będzie doliczany 10%-towy dodatek. Szybkie więc uregulowanie zaległości podatkowych leży w interesie płatników. (o)

Rynek towarów manufakturowych

W sytuacji kupiectwa branży manufakturowej daje się w ostatnich czasach zauważyć pewne, acz nieznaczne polepszenie.

Co się tyczy rynku bawełnianego, to w ostatnich czasach sytuacja poprawiła się nawet dość wybitnie. Zamówienia z prowincji napływają w szerszym, niż dotychczas rozmiarach, a również podkreślić należy dość znaczny napływ kupców, zwłaszcza z Małopolski.

Tranzakcje te dokonywane są przeważnie weksłami z terminem 2 do 3 miesięcznym.

Natomiast na rynku towarów wełnianych panuje nadal cisza, za wyjątkiem materiałów damskich, wykazujących pewne ożywienie ze względu na zbliżający się sezon zimowy. (P)

Ile fabryk włókienniczych pracuje.

Zatrudnienie w fabrykach zrzeszonych w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego w miesiącu lipcu przedstawiało się, jak następuje:

Przez 6 dni w tygodniu pracowało 117 fabryk, zatrudniających 7,438 robotników, przez 3 dni w tygodniu w 18 fabrykach — 949 rob., przez 4 dni w tygodniu 11 fabryk — 560 rob., przez 3 dni w tygodniu 15 fab. — 738. Ogółem w 161 fabrykach pracowało 9,686 rob. z tego na trzy zmiany w 135 fabrykach, na dwie zmiany w 23 fabrykach, na jedną zmianę w 3 fabrykach.

Nieczynnymi było w tym okresie 31 fabryk, zatrudniających normalnie około 2,000 robotników. (P)

W dobie „moralnej sanacji”.

Przez z pracą! Niech żyje strajk!

W Magistracie i tramwajach dojazdowych strajk rozpoczęto W Elektrowni i Telefonach są jeszcze rozsądni

Celem dojścia do porozumienia w najważniejszych punktach załargu, wynikłego o statnio na ile żądań ekonomicznych pracowników Magistratu oraz instytucji użyteczności publicznej, odbyła się w dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Urzędu Województwa pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Ossolińskiego konferencja, w której wzięli udział wiceprezydent miasta Groszkowski z wicedyrektorem zarządu głównego Kalinowskim, naczelnik wydziału samorządowego Województwa Zakrzewski, inspektor pracy Wojtkiewicz, z ramienia związku pracowników miejskich pp. inż. Muszyński i Barczewski oraz delegaci związków klasowych, chrześcijańskich i polskich pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Po dłuższej konferencji p. Kowalski złożył następujące oświadczenie:

Ponieważ wynik konferencji uważać należy za negatywny i nieodpowiadający postulatów, wysuniętych przez pracowników, ponieważ dalej postulaty te nie zostały uwzględnione jedynie wskutek opornego stanowiska ze strony pracodawców — robotnicy wobec tego swe słuszne i uzasadnione postulaty muszą wywalczyć drogą porzucenia pracy i ogłoszenia strajku.

W odpowiedzi zauważył p. wicewojewoda, że rezultaty konferencji nie są zupełnie negatywne, gdyż w następstwie jej żądania pracowników będą częściowo uwzględnione, nie mogą jednak być zrealizowane natychmiast.

Zamykając posiedzenie oświadczył p. wicewojewoda, że natychmiast wyda szereg zarządzeń, celem zapewnienia w mieście ładu, bezpieczeństwa i spokoju publicznego oraz zaapelował do przedstawicieli związków, by ze swej strony wpłynęli na robotników, aby strajk miał przebieg spokojny i nie zakłócony niepożądanymi incydentami!

TRAMWAJE DOJAZDOWE.

O godz. 4 po poł. na skutek zarządzenia „komisji pięciu”, poczęły zjeżdżać do

remiz tramwaje podmiejskie: zgierskie, pabjanickie, konstantynowski i aleksandrowskie

Równocześnie pojawiły się na tych liniach autobusy, które stanowią obecnie jedyną komunikację między miastem, a okolicą, dowóz żywności będzie znacznie utrudniony.

MAGISTRAT.

W Magistracie przerwano pracę w dniu wczorajszym o godz. 2 i pół i momentalnie wszystkie biura opustoszały.

Ze wszystkich instytucji magistrackich pozostały czynne jedynie Pogotowie Ratunkowe, na stanowiskach pozostała służba szpitalna, oraz woźni i dozorczy majątek miejski. (bip)

ELEKTROWNIA I TELEFONY.

W myśl uchwały powziętej przez delegatów na zebraniu onegdajszym, bezrobocie nie objęło narazie elektrowni i telefonów i instytucje te przyłączą się do strajku dopiero w razie zaostrenia go, co może nastąpić jutro, lub pojutrze, o ile nie zajdą okoliczności, któreby wskazywały na możliwość zlikwidowania strajku na podstawie żądań pracowników. (bip)

— BEZPIECZENSTWO PUBLICZNE. —

Władze bezpieczeństwa publicznego wydały daleko idące zarządzenia w celu utrzymania w mieście ładu i spokoju i uniemożliwienia podejrzanym indywidualom wykrywania sytuacji.

Ulice, nie posiadające światła elektrycznego, tonąc będą w ciemnościach z powodu strajku w gazowni i dla zabezpieczenia bezpieczeństwa osobistego przechodniów, po ulicach tych krążyć będą wzmocnione patrole policji pieszej i konnej. (bip)

—oOo—

Trzeba budować domy.

Pieniądze na budowę są — a budować nie wolno

Jedną z najpilniejszych i najbardziej palących bolączek naszych jest sprawa budowlana. Brak gotówki nie pozwolił wykorzystać bieżącego sezonu budowlanego, tak przynajmniej twierdzi powszechnie opinia publiczna. A tymczasem są pieniądze, przeznaczone na cele budowlane, leżą śniedziej — ruszyć ich jednak nie wolno.

W myśl ustawy o rozbudowie miast, państwo w drodze podatku mieszkaniowego ściąga od dwóch lat poważne sumy, które przechowuje. Ustawa wyraźnie bowiem mówi, że sumy te mogą być użyte tylko na pokrycie różnicy procentów, które powstają między procentami płaconymi przez bu-

dujących nowe domy, a temi odsetkami, które banki polskie muszą płacić finansistom zagranicznym.

Ponieważ banki rządowe udzieliły pożyczek budowlanych niewielkie więc saldo pozostałe z wpływów z podatku mieszkaniowego wynosi około 15 milionów złotych. Za te pieniądze — licząc koszt budowy jednego pokoju 3,000 złotych można szybko pieniądze bowiem leżą i czekają wybudować około 5,000 pokoiów.

Aby te pieniądze ruszyć, konieczna jest jednak nowelizacja ustawy o rozbudowie miast. Jednym z pierwszych dekretów Rządu powinna być nowela do ustawy. (o)

PRAWO I SĄD.

O wymiar podatku przemysłowego.

Zle sformułowana skarga Najw. Trybunału Administracyjnego.

Niedawno Najw. Trybunał Admin. rozpatrywał bardzo ciekawą sprawę na tle podatku przemysłowego, którą skarżący przegrał z powodu niewłaściwego ułożenia skargi.

Mianowicie niejaki Paweł Gincel, prowadzący w Łodzi zakład szlucatorski, zeznał do wymiaru podatku przemysłowego za I-sze półrocze 1924 r. obrót w sumie 2734 zł., oświadczając gotowość przedstawienia swoich ksiąg handlowych. Jednak komisja szacunkowa do spraw podatku przemysłowego na 3 okręg wymiarowy m. Łodzi, nie zbadawszy ksiąg, ustaliła obrót na kwotę 12 tys. zł.

W odwołaniu przeciw wymiarowi podatku płatnik domagał się zredukowania podatku wedle obrotu, podanego przez niego ściśle w deklaracji, jednakowoż komisja odwoławcza przy Izbie Skarbowej w Łodzi, w myśl wniosku komisji szacunkowej, odmówienia tego nie uwzględniła.

Decyzję tę Gincel zaskarżył do Najw. Trybunału Administracyjnego, przyczem, ograniczając się do twierdzenia, iż nie osiągnął obrotu, ustalonego przez władze i ze względu na trudności techniczne osiągnąć go nie mógł — prosił o sprawdzenie tych danych i o zredukowanie podatku w stosunku do rzeczywiście osiągniętego obrotu.

Najw. Trybunał Administracyjny ustalił, iż płatnik w zeznaniu swym istotnie oświadczył gotowość przedstawienia swych ksiąg handlowych, a komisja szacunkowa ustaliła obrót odmiennie od zeznania, bez poprzedniego sprawdzenia ofiarowanego dowodu.

Jednakże Gincel w tym kierunku nie podniósł żadnych zarzutów, ani nie powtórzył wniosku dowodowego z ksiąg w odwołaniu do komisji odwoławczej, ani też w skardze do Najw. Trybunału Administracyjnego nie podniósł zarzutów przeciw władzom wymiarowym z powodu pominięcia wniosku sprawdzenia ksiąg.

Wyjaśnienie Magistratu

W związku z notatką „Jak długo Leśniewski okradzał Kasę Miejską?“, która ukazała się w Nr. 213 „Rozwoju“ z dnia 5 sierpnia rb. Odział Prasowy Magistratu m. Łodzi — zgodnie z art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych“ — przesyła wyjaśnienie poniższe z prośbą o opublikowanie.

Nieprawdą jest, jakoby p. wiceprezydent W. Groszkowski miał wyjaśniać, że defraudacja dokonana przez p. o. skarbnika Leśniewskiego dokonywana była od roku 1925.

Natomiast prawdą jest, że p. wiceprezydent Groszkowski na — zapytanie p. radnego Waszkiewicza — wyjaśnił sprawę omawianej defraudacji oraz zakomunikował o wydanych zarządzeniach mających na celu uniemożliwienie w przyszłości dokonania podobnej malwersacji.

Wiceprezydent
W. Groszkowski.

Przypisek Redakcji. Notatkę, o której mowa w wyjaśnieniu, przesała Biuro Informacji Prasowych (BIP).

Teatr i sztuka.**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**

Dziś w dalszym ciągu 3-aktowa „Awantura“ Fauna i Roma pt. „Cała Łódź mówi o tem“.

Wobec tego Najw. Trybunał Administracyjny uznał, że komisja odwoławcza słusznie nie uznała za wystarczające odwołania głosownego, nie popartego żadnymi konkretnymi danymi i skargę jako nieuzasadnio-

ną oddalił.

Co się zaś tyczy wniosków skargi o sprawdzenie twierdzenia, iż skarżący nie osiągnął obrotu, przyjętego przez władze wymiarowe i wobec tego żąda zredukowania podatku — Najw. Trybunał Administracyjny orzekł, iż jako instancja kasacyjna, powołana jest jedynie do oceny legalności zaskarżonych orzeczeń, wydanych przez właściwą władzę ostatecznej instancji, nie zaś do ustalania wysokości wymiarów, wobec czego i w tym punkcie orzekł oddalenie skargi. (P)

Kaska dla brutalnego lekarza-Zyda.

Prezydent Rzplitej zamienił karę aresztu lekarzowi-Zydowi, który pobił swą pacjentkę

Lekarz Kasy Chorych w Zgierzu (zyd) dr. Lucjan (?) Kurower właścicielką domu, w którym za mieszkiwał, z chwilą gdy ta przyszła upomnieć się o komorne zamiast uścić należność pobił bar dzo dotkliwie.

Należy nadmienić, że dr. Kurower za jednorazową wizytę lekarską u pobitej (jeszcze przed pobiciem) wziął honorarium w kwocie 60 złotych.

Sąd pokoju w Zgierzu dn. 29 grudnia 1924 roku skazał dr. Kurowera na dwa tygodnie aresztu. Sprawa przeszła przez wszystkie instancje, do których dr. Kurower odwoływał się jednakże ostatecznie wyrok został zatwierdzony. Dr. Kurower podał na imię Prezydenta Rzeczypospolitej podanie o darowanie mu kary, gdyż jakoby odsiedzenie

aresztu zaszkodziłoby mu w dalszej karierze.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zlitował się nad dr. Kurowerem i zamienił mu te dwa tygodnie słusznie mu należące się aresztu na grzywnę 1500 złotych.

Dr. Kurower nie szczędził pieniędzy na adwokatów (stawał nawet w Sądzie Najwyższym przez Radę Miejskiej w Łodzi) i po długich zabiegach udało mu się uzyskać litość Prezydenta Rzeczypospolitej który zamienił słusznie mu się należące dwa tygodnie aresztu na karę grzywny 1500 złotych. Ale dr. Kurower nawet tej grzywny nie zapłacił zwlekając pod wszelkimi pozorami. Widocznie oczekuje że wyjdzie ustawa amnestyjna i wogóle żadnej kary nie poniesie za swój występ

Za zdradę stanu.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego w asystencji sędziów Wileckiego i Moczulskiego rozpatrywał sprawę Małki Srebnik oskarżonej z artykułu 102 K. K. tj. o współudział w partji, która powzięła sobie za zadanie obalenie istniejącego w Polsce ustroju spo-

iecznego.

Sąd po dłuższej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Małka Srebnik skazana została na 4 lata ciężkiego więzienia oraz opłatę kosztów sądowych. (U)

Precz z bezmyślną biurokracją.

Najprostsze sprawy celne załatwia się miesiącami i stosami niepotrzebnej pisaniny

Kupiectwo nasze uskarża się na następujące powszechnie, obecnie praktykowane przewlekane najważniejszych spraw z ogromnymi stratami dla kupców a bez pożytku dla skarbu.

Mianowicie: gdy w urzędzie cełnym towar zagraniczny nie może być odebrany z braku jakichkolwiek załączników, sprawa zwykle opiera się o dyrekcję ceł, a w dalszym ciągu o departament ceł Ministerstwa Skarbu.

Załatwienie podobnej sprawy trwa od 3 do

4 miesięcy. Skutek podobnego przewlekania spraw jest następujący: jeśli towar kupiony jest na kredyt, to wcześniej upływa termin kredytu, niż kupiec jest w stanie odebrać towar, co w następstwie pociąga za sobą niewykupywanie weksli i dyskredytowanie kupiectwa polskiego wobec zagranicy.

Gdy zaś chodzi o towar zapłacony gotówką, rujnuje to kupca, który nadomiar musi płacić ogromne sumy składowego. (U)

Przyjechali, obejrżeli, pojechali.

Misja sowiecka nie poczyniła żadnych zakupów w Łodzi

Onegdaj wyjechali z Łodzi po jednodniowym pobycie, bawiaący tu incognito po raz drugi przed stawiciele sowieccy. Pobyt ich miał na celu dokładne zbadanie rynku łódzkiego i nastrojów panujących na tym rynku w dziedzinie możliwości kredytowych. Z rozmów przeprowadzonych w tym celu z szeregiem przedstawicieli łódzkiego przemysłu eksportującego okazuje się, iż w najbliższym czasie nie można liczyć się z poważniejszymi transakcjami w dziale manufaktury, ponieważ bolszewicy nie udzielają jeszcze narazie licencji przy

wozowych na towary włókiennicze, wysuwając na plan pierwszy w zakupach w Polsce maszyny i wyroby metalowe oraz chemikalja i galanterje.

Z drugiej strony zaś żądania kredytowe sowieckie przedstawiciele handlowych są tak wygórowane, iż przedstawiciele eksporterów łódzkich uważali za wskazane zająć wobec propozycji rosyjskich stanowisko wyczekujące zwłaszcza z uwagi na obecną sytuację polityczną w Rosji Sowieckiej. (E)

Zycie sportowe.

Międzynar. wyścigi kolarskie

ODBEDĄ SIĘ W ŁODZI DN. 15 SIERNIA.

Dowiadujemy się że w następną niedzielę dnia 15 sierpnia, na torze helenowskim odbędą się wielkie międzynarodowe wyścigi kolarskie z udziałem uczestników tegorocznych mistrzostw świata w Medjolanie. Prezes st. sp. „UNION” p. Artur Thie te przeżywa obecnie we Włoszech, gdzie zobowiązał kilku znakomitych przedstawicieli sportu kolarskiego na wyżej wskazany termin do Łodzi. Charakter wyścigów, nie jest jeszcze ustalony. Przy puszczałnie odbędą się wyścigi sprinterów, trzygodzinny bieg parami na wzór amerykański i wielkie wyścigi za motorami. W tej konkurencji zobaczymy znanych nam już od 2 lat, a dobrze zapisa- nych w naszej pamięci: Włocha Carlo Bordeniego i Niemców—Erlebena i Kuschkowa. Dobór zawodników bardzo wysokiej klasy, jak i staranie ułożony program zawodów, zapowiadają, że najbliższa impreza kolarska, będzie ewenementem sezonu. (E)

Bieg kolarski „Resursy”

ZGŁOSZENIA KLUBÓW KOLARSKICH DO WYŚCIGU.

Jak nas informuje prezes „Resursy” — p. Uliński, do dorocznego biegu kolarskiego o puhar ofiarowany przez p. Wagnera, zgłosiły się do tymczas następujące towarzystwa: Resursa, Union, Towarzystwo Zwolenników Sportu, L. K. S., Rekord, Towarzystwo Warszawskich Cyklistów i Pabjanickie Towarzystwo Cyklistów. Lista zgłoszeń zamknięta zostanie dziś (piątek) o godz. 10 wiecz. Prócz biegu na 70 km. odbędzie się jeszcze wyścig kolarski na dystansie 10 km. dla nowicjusów, niepo- siadających nagród. Powyższe zawody kolarskie odbędą się w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 9—ej rano na szosie Aleksandrów—Lutomiersk—Szadek—Łask Lutomiersk—Aleksandrów.

ZAWODY KONNE W CZĘSTOCHOWIE

Jak już donosiliśmy w czasie trwania wystawy rolniczo—przemysłowej w Częstochowie w dn. 22 i 24 sierpnia rb. organizuje Piotrkowskie Tow. Popierania hodowli koni przy współpracy władz wojskowych i komitetu wystawowego wielkie zawody konne na torze wojskowym na Zaciszu.

W pierwszym dniu (22.8) odbędą się: konkurs hippiczny (suma nagród zł 1,200), Cross—Country (nagroda zł 500), bieg włościański płaski (nagroda 250 zł, przestrzeń 1000 m.). W drugim dniu (24.8) wielki konkurs hippiczny (suma nagród złotych 1,600), Cross—Country (nagroda zł 800), bieg myśliwski (nagroda zł 600).

W konkursach obowiązują przepisy wielkich zawodów konnych w Warszawie, organizowanych przez Dep. Kawalerji M. S. Wojsk.

Jak się dowiadujemy, zapowiedź częstochowskich zawodów konnych wywołała wielkie zainteresowanie wśród naszych sfer sportowych, zarówno wojskowych jak i cywilnych. (o)

KOBIECE MISTRZOSTWA POLSKI.

Na zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski dla pań w dniach 7 i 8 bm. przybywają z Łodzi: Nowacka i Kobielska, z Krakowa: Lonka, Jasna, Freidwalówna i Betterówna, z Poznania: Kasprzakówna i Frydrychówna, z Bydgoszczy — Gilmówna. Poza tym startować będzie w barwach Cracovii znana rekordzistka warszawska Rzeźniczka. Kluby stołeczne będą bardzo licznie reprezentowane największą zawodniczkę wystawiają kluby: A. Z. S. Makrabi, Warszawianka, ZAWP, Polonia, Sokół—Grażyna i Skra.

MIĘDZYKRAJOWY MECZ PIŁKARSKI WARSZAWA—HELSINGFORS.

WARSZAWA, 5 8. (G—S) Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, WOZPN zamierza w dniu 9 lub 10 bm. zorganizować mecz międzymiastowy Warszawa—Helsingfors, korzystając z pobytu fińskiej reprezentacji piłkarskiej w Polsce, która w dniu 8 bm. rozegra międzymiastowy mecz z reprezentacyjną drużyną Polski w Poznaniu.

VIII kategoria przemysłowa

Nie płaci podatku obrotowego

Niektóre urzędy skarbowe wysłały „przypomnienia” zapłaty zaliczek na podatek przemysłowy na rok 1926 również i drobnym przemysłowcom VIII kategorii. Według uzyskanych przez nas w tej sprawie źródłowych informacji jest to niezgodne z ustawą, gdyż pracownice i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze i t.d. nie podlegają wogóle podatkowi obrotowemu płacą tylko patent o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale tylko jednego pracownika, bądź to jedne-

go członka rodziny, bądź to jednej najmniejszej osoby. Fryzjerzy, szewcy, piekarze, krawcy, pończosz- nicy; nie używają do wyrobu silników motorowych a pracujący ręcznie lub przy użyciu maszyny ręcznej lub nożnej, przy pomocy jednej siły najm- nej dorosłej (lub dwóch niżej lat 17) nie mają ob- owiazku płacenia pod przemiśl. Doreczone o- sobom tym przypomnienia winny one zwrócić ur- rzędom skarbowym z powołaniem się na te moty- wy. (E)

Przedłużenie akcji zapomogowej Funduszu Bezrobocia.

Pracownicy Funduszu Bezrobocia też chcą bezrobocia

W środę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia, zwołane wobec grożącej Łodzi przez zapowiedziany strajk pracowników tej instytucji przerwy w prowa- dzeniu akcji zasiłkowej dla bezrobotnych. Sprawa poprawy bytu pracowników funduszu wywołała burzliwą dyskusję. W dyskusji tej p. Kowalski oświadczył w imieniu związków pracowniczych, iż

fundusz bezrobocia przyłączy się do ogólnej akcji podjętej przez wszystkie instytucje użyteczności publicznej. Przyjęto szereg wniosków o prze- dłużeniu akcji zasiłkowej na sierpień na całym terenie działania zarządu obwodowego, oraz wnio sek o przedłużeniu do 17 tygodni akcji dla bez- robotnych fabryki Ejtingona „Dobieszków” i fa- bryki „Nitrat”. (E)

Z GALERJI „SANATORÓW MORALNYCH”.

Warjat - działaczem „obozu odrodzenia”

Starostwo żywieckie ostrzega przed nim

Do największych wielbicieli p. Piłsud- skiego i jednocześnie organizatorów Polskiej Partji Socjalistycznej w pow. Żywieckim i Makowskim należy Michał Troneczek (czę- sto spija ze swą gwardją u żyda Goldberga w Ślemieniu „Troneczek” — przyp. zecera) o którym starostwo w Makowie wydało na- stępujący okólnik:

Starostwo w Makowie

L. 3556—W

Michał Troneczek — nadużycia z inwalidami.

Kraków, dnia 19 marca 1926 r.

Do

wszystkich zwierzchników gminnych i poste- runkowych Policji Państwowej w powiecie.

Według przedłożonych mi przez Zwią- zek Inwalidów w Krakowie dowodów niejaki Michał Troneczek emerytowany oficjal są- dowy w Ślemieniu, pozbawiony sądowo własnowolności jako człowiek umyślowo chory, podsuwa się pod miano Prezesa Koła Związku Inwalidów wojennych w Ślemieniu używając jednocześnie fałszywej pieczęci podrobionej okrągłej Związku Inwalidów Wo- jennych. Wymieniony występując jako Pre- zes Koła Związku Inwalidów Wojennych w Ślemieniu, który został już w roku 1920 zlikwidowany nie tylko, że podkopyje powagę i autorytet Związku Inwalidów wojennych lecz nadto uprawia w stosunku do osób starających się o za- opatrzenie karatowania, gdyż między innymi wysłał do Naczelnika gmin tutejszego powia-

tu jakoteż sąsiednich powiatów różne kore- spondencje i wezwania aby inwalidzi i ich rodziny zgłaszały się do niego po porady, a prośbami o wyrobienie renty inwalidzkiej etc. za wynagrodzeniem, naciągając łatwo- wiernych na znaczne wydatki.

Ponieważ Troneczka jako umyślowo chorego nie mogą pociągnąć do odpowiedzial- ności karnej, a gdy z drugiej strony działał ność jego tak na terenie tutejszego jak i są- siednich powiatów musi być bezwarunkowo ubezwładniona — przele polecam P. Naczelnikowi gminy i Komendantowi Post. aby o treści niniejszego okólnika powiadomili w sposób w gminie praktykowany tamt. miesz- kańców, uprzedzając ich o oszukańczych wy- stępcach Troneczka i pouczyli ludność wzglę- dnie inwalidów, że Troneczek jest człowie- kiem niepoczytalnym, niewłasnowolnym i że niema nic wspólnego ze Związkiem daw- no zlikwidowanego Koła inwalidów w Śleme- niu, że zatem wszelkie oddane za usługi pę- niądze Troneczce mogą być uważane za prze- padłe.

Starosta

Zaremba w. r.

Należy tylko współczuć marsz. Pił- sudskiemu, że i tacy należą do jego wielbi- cieli.

Dowiadujemy się również, że podobnie ani wójt w Ślemieniu, ani też Komendant Posterunku nie podał powyższego okólnika do wiadomości ogółu. Ciekawe.

ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

Na szynach żelaznych.

SPRAWNOŚĆ KOLEI POLSKICH ZWIĘKSZA SIĘ.

Wzmoczony w ostatnich czasach ruch eksportowy, a specjalnie wywóz węgla, wysunął zagadnienie sprawności naszych kolei.

Zapotrzebowanie na węglarki w czerwcu zostało pokryte całkowicie, z wyjątkiem drugiej połowy czerwca, kiedy Niemcy robiły pewne trudności z dostawą wagonów i transportowaniem przez terytorjum niemieckie.

Z tego więc, że zapotrzebowanie na węglarki było całkowicie pokryte, wynika, że koleje mogą przewieźć tyle węgla, ile wyniesie zapotrzebowanie.

Pewne trudności, jakie powstają co pewien czas przy wyladowywaniu węgla w portach nie mogą być przypisywane kolejnictwu.

Na żądanie koncernów węglowych Ministerstwo Kolei zgodziło się na znaczne zwiększenie czasu przeznaczanego na ładowanie i na wyladunek węgla, a skutkiem tego zmniejsza się wydatnie obrót wagonów.

Dalszą przyczyną trudności jest mała, stosunkowo do potrzeb, zdolność przepustowa portów, czego z dnia na dzień zmienić nie można.

Tworzenie się zatorów w portach jest przede wszystkim winą koncernów, które często wysyłają węgiel, chociaż jeszcze statków niema, lub też statki czekają w porcie swojej kolejki, aby znaleźć miejsce na linii przeładunkowej.

Chcąc zapobiec brakowi wagonów otwartych Ministerstwo Kolei zamierza znieść 5-procentową dodatkową opłatę za wagony kryte. W ten sposób zachęci się sfery handlowe i przemysłowe do używania wagonów krytych, a zwolnienia otwartych tam, gdzie to jest możliwe.

Dalszym ważnym środkiem, zapobiegającym

brakowi wagonów, są zarządzenia Ministerstwa Kolei zdążające do intensywniejszej i szybszej naprawy wagonów i parowozów.

Prócz tego Zarząd Kolei Polskich wypożycza tabor z zagranicy. I tak więc od Niemców otrzymaliśmy od 1500—2000 węglarek dziennie pod węgiel polski, idący na Hamburg, Szczecin. Przez pewien czas Niemcy ograniczyli ilość wagonów od 400—600 dziennie i stąd dawał się odczuwać brak wagonów, ale tylko w stronę Hamburga i Szczecina. Zarząd kolei Czechosłowackich pożycza nam tygodniowo 50 pociągów pod węgiel, który idzie do i przez Czechosłowację.

Dalsze projekty Ministerstwa Kolei w celu wzmoczenia zdolności przewozowych naszego kolejnictwa, obejmują plan zwiększenia zdolności przeładunkowej Gdańska i Gdyni, oraz usprawnienia urządzeń kolejowych, portowych, przewidują do dnia 1 stycznia r. b. możliwość wywiezienia tą drogą pół miliona ton miesięcznie. Ulegnie rozbudowie na wielką skalę stacja kolejowo—portowa w Gdyni; stacje portowe w Gdańsku, Kaiserhof, Sape oraz Weichselbahnhof. Prace te są już w toku.

Linja Kalety—Podzamcze już w jesieni będzie uruchomiona co ma pierwszorzędne znaczenie dla eksportu naszego węgla. Ponadto Ministerstwo Kolei, troszcząc się o zwiększenie taboru, zamówiło już w wytwórniach krajowych 3400 węglarek. Dalsze 3000 węglarek zostanie wypożyczonych od sąsiednich zarządów kolejowych.

Opierając się na powyższych danych, można stwierdzić, że koleje wykazały sprawność zadawalną i że na przyszłość starają się zrobić wszystko, co jest w ich mocy, aby podoląć zaradaniu.

ka przed pójściem do sprzedaży powinna odbyć przynajmniej 24-god. okres sfignięcia w niskiej temperaturze. Do tego celu służyć będzie przedchłodnia i chłodnia. Za temi pomieszczeniami znajduje się biuro badań trychnoskopijnych, odmrażalnia i jeszcze jedna duża hala dla ogładzin mięsa przywozowego.

Kredyty dla rolników

Z inicjatywy ministerstwa roln. i dóbr państw. Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyty na zakup przez rolników uszlachetnionych nasion siewnych zbóż ozimych na jesienny okres siewny roku bieżącego.

Kredyt powyższy udzielany jest w wysokości różnicy cen między nasieniem uszlachetnionem a zbożem handlowem, przyczem jako nasienie uszlachetnione uważane są kwalifikowane nasiona oryginalne i ich kwalifikowane pierwsze odsiewy.

Różnica cen została ustalona dla kwalifikowanych nasion oryginalnych — 75 proc. ceny zboża handlowego, zaś dla kwalifikowanych pierwszych odsiewów — 40 proc.

Z kredytów mogą korzystać rolnicy za pośrednictwem spółdzielczych organizacyj rolniczo—handlowych, kredytowych i ich central, kas gminnych, syndykatów rolniczych, a również bezpośrednio u firm hodowlanych nasiennych, płacąc nadwyżkę wartości wekslem.

Kredyt oprocentowany jest 14 do 16 proc. w stosunku rocznym i podlega zwrotowi w terminie 6—miesięcznym.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 5 sierpnia 1926 r.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 9,94
Belgia 25,39
Londyn 44,29
Nowy Jork 9,07
Paryż 25,60
Praga 23,94
Szwajcaria 175,97 i pół
Włochy 39,99
Wiedeń 123,60.

Slabsze dewizy na Paryż, Belgię i Włochy. Obrót ogólny dwieście kilkanaście tysięcy dolarów. Całe zapotrzebowanie było pokryte wyłącznie przez Bank Polski. Dolar w obrotach pozagiełdowych 9,09 i pół. Rubel złoty 4,76—4,75 i pół. W obrotach pozagiełdowych za 100 rubli złotych płacono 52,15 dolarów.

PAPIERY PROCENTOWE.

6 proc. pożycz. dolarowa 66,25—66,50; 10 proc. pożycz. kolejowa 141,00; 5 proc. pożycz. konwersyjna 41,75; 4 i pół proc. L. Z. ziem. przedw. 33,00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. złotowe 32,75; 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 28,00; 5 proc. L. Z. Warszawy złotowe 38,50; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 22,00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy złotowe 35,50; 5 proc. L. Z. m. Łodzi przedw. 13,00; 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi przedw. 12,50; 6 proc. obligacje m. Warszawy z 1915—16 r. 16,50.

AKCJE.

Bank handlowy 2,75; Bank Polski 87,00; Zachodni 1,20; Zw. sp. zarobk. 5,25; Spiess 2,30; Elektryczność 38,00; Czersk 0,44 bez kup. 1924—25 roku; Częstocice 1,13; Gosławice 1,92; warsz. Tow. fabryk cukru 2,73; Firlej 0,38; Łazy 0,17; Wysoka 2,50; Nobel 2,90; warsz. Tow. kopalni węgla 65,50; Cegielski 10,00; Lilpop 0,89; Modrzejów 3,35; Norblin 1,00 Ostrowieckie 6,10; Parowozy 0,27; Rohn 0,46; Rudzki 1,23; Starachowice 1,81 Zawiercie 8,50; Żyrardów 10,15; Borkowski 0,80; Spirytus 1,75; Tow. pożyczkowe 2,25.

Z pożyczek państwowych niżej notowane 6 proc. dolarowa i 5 proc. konwersyjna. Listy mocnej. Akcje z początku mocno, w końcu słabiej. Interesowano się szczególnie akcjami Banku Polskiego, nabywanymi masowo przy kursach nader zmiennych.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych dolar w obrotach prywatnych notowany był 9,11 w płaceniu. 9,12 w żądaniu, przy tendencji utrzymanej, obrotach słabych.

Zbiory tegoroczne.

JAK DOTĄD ZAPOWIADAJĄ SIĘ DOBRZE.

Wiadomości zasięgnięte w Centr. Tow. Rolniczym stwierdzają, iż rozpoczęte w kraju żniwa wykazują większy nieco sprzęt zbóż kłosowych, a więc żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, niż obliczano przedtem na podstawie wyglądu zewnętrz nego. Zbiory tegoroczne będą naogół nie gorsze od zeszłorocznych, i okazują przedstawiają się zboża w Pomorskiem i na Pomorzu, najgorzej w promieniu 80—o kilometrowym dokoła Warszawy, gdzie nadmiar wilgoci wpłynął nader ujemnie na ich stan. Według najnowszych obliczeń plon roku bieżącego wyniesie około 15 mil. q. pszenicy, 65 mil. q. żyta, 16 mil. q. jęczmienia i 30 mil. q. owsa. Po odliczeniu spożycia miasta (8 mil. q. żyta, 3 mil. q. psz-n, 2 mil. q. jęczmienia i tyleż owsa) i wsi, zboża na zasiew i t. d. pozostanie nadmiar w ilości 50—60 tys. wagonów, głównie żyta, do czego doliczyć trzeba z r. ub. nadwyżkę w ilości około 10 tys. wagonów pszenicy i żyta, która pozostała w kraju z powodu wprowadzenia zakazu eksportu zbóż z terminem do 1-go września r. b. Stan plantacji buraczanych, jak również

i ziemniaczanych w okresie ostatnich paru tygodni znacznie się poprawił, przypuszczalnie jednak zbiór okopowych w roku bieżącym będzie cokolwiek mniejszy niż w ubiegłym. Najgorzej stan pogody wpłynął na ziemniaki, które w wielu miejscowościach wygniły.

Ostatnie transakcje w kraju z żytem starym zawierane były według ceny 23 zł. za q., z nowym 21 zł. za q., w Berlinie zaś w tym samym czasie ceny żyta wahały się około 5 dol. za q.

Żyto eksportujemy do krajów Skandynawsko—Bałtyckich, głównie zaś do Norwegii, Finlandji i Danji, poza tem do Niemiec i Austrii. Pszenicę przeważnie do Francji, jęczmień do Anglii, Francji, Belgji i Czech.

Wywóz w 1926—27 roku jest przewidywany w cyfrach następujących (w tonach):

Przewidywany ogólny zbiór: żyto 5,100,000 ton, pszen. 1,300,000 jęczmień 1,600,000, owses 2,800,000 Nadwyżka na eksport wynosi: żyto 700,000 ton, pszenica 100 tys., jęczmień 140,000.

Nowa rzeźnia w Warszawie

ZAOPATRZONA JEST W NAJNOWSZE URZĄDZENIA.

W ub. sobotę odbyło się uroczyste otwarcie nowej rzeźni, uzyskanej przez przebudowę byłych zabudowań fabryki „Wulkan” na Pradze przy ul. Namleśnikowej. Nowa rzeźnia przedstawia się okazale. Dzięki bocznicy kolejowej bydło wyladowywane będzie bezpośrednio na targowisku wołowym do specjalnych zagród. Następnie przez wazki korytarz będzie ono wprowadzane przy windach. Hala ta posiada powierzchnię około 1.450 m. kw. 98 wind operacyjnych do uboju, szereg haków do zawieszania podrabia i

jeńden hak ruchomy na każdą windę, podnoszony do góry dla ułatwienia ogładzin lekar skich, 4 wagi automatyczne etc.

Hala hurtu zajmuje przestrzeń 1450 m kw. W hali tej w cztery szeregi rozstawione są jakki hurtowników. Część hali jest wolna od jatek i jest przeznaczona na t. zw. giełdę, stykająca się z domem administracji, kantorem hurtowników, podręczną herbaciarnią, kabinami telefonicznymi, umywalkami etc.

Przy racjonalnym uboju każda sztu-

Brylanty

Złoto, Srebro, Zęby sztuczne
nawet polamano
Bisuterję

WITY LOMBARDOWE

Kupuje i pełną wartość płaci J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-45. Uwaga W piątek odbędzie się tania sprzedaż okazyjnych przedmiotów

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. następnym

Do P. T. Konsumentów Gazu

Z powodu rozpoczęcia strajku w Gazowni Miejskiej dopływ gazu do sieci rur i konsumentów zostaje przerwany dnia 6 b. m. o godz. 8 rano.

W celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, należy zamknąć wszystkie krany od gazomierzy i kraniki do lamp i kuchenek oraz pieców kąpielowych i t. p. O zlikwidowaniu strejku nastąpią osobne ogłoszenia.

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.

Łódź, dnia 6 sierpnia 1926 r.

Kursy Handlowe

Związku Zawod. Handlowców Polskich
w Łodzi, ul. Cegielniana 70,
w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej.

Zapisy od 1 września od godz. 5—7 w.
Początek wykładów 6 września o g. 6 30 w.

Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rzeźbienia szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 6038

Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie
z programem państwowym.

Heleny Cholewickiej

Łódź ul. Piotrkowska Nr. 120

Zapisy uczennic między godz. 11-tą a 5-tą pp. 5920
Egzaminy wstępne rozpoczną się 30 sierpnia o g. 10 przed poł.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam sklep dobrze wyposażony ewent. przyjmę siołniczkę, Rzgowska Nr 123, Kowalski. 2212-3

Wielka placja okazujnie tanio do sprzedania W. U. P. Cymermana, Kusy-Kat Nr 1. 2219-3

Sklep spożywczy do sprzedania Rokińska 18, nadający się na skład wódek. 2226-1

Do sprzedania 2 stare rowery męski i damski Kasański, Nowa 51, m. 23. 2213-1

Okazyjnie kredens do sprzedania Karola 1. w Zakładzie Tapicerskim 2224-2

Sprzedam fabrykę cukierków z wyrobioną klientelą. Wia domość piwaruta kilińskiego 129. Nojgt, Cena przystępna. 2226-6

Kupę podwozie i motor Forda lub podobnego typu. Oferty piśmiennie: Wroński, Padwan- ska 18. 2185-3

Jedno biuro w Łodzi,

które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podań

„ES - EM”

Łódź, Gdańska 28. Telefon 41-40,

Właściciel: Mauerberger, 1273

Z powodu wyjazdu piwarnika do sprzedania Drewnowska Nr 52. 2221-1

Biuro:

Garaz na 1 do 3 samochodów i oraz pomieszczenie na warsztat i szopa do wynajęcia ul. Wólczańska Nr 77. 2160-5

Stancja dla dwóch uczennic i lub uczeni do wynajęcia ul. Andrzej 54, 1 p. front m. 4. 2220-6

potrzebna dziewczyna do kuchni Cukiernia róg Piotrkowskiej i Zielonej. 2220-1

poszukuję stancji dla ucznia i kasy starszej z utrzymaniem Oferty pod „Stacja do Kozwoju. 2228-1

potrzebna bafetowa z kaucją i lub za poręczeniem co piwarni ul. Przejazd 32. 2225-2

Akuszka Pipkowa przyjmuję zamówienia pań. Piotrkowska 122. 222-10

potrzebna bielniczka, pożąda na znajomość haftu maszynowego oraz uczenia. Zgl. się Ogródowa 26, sień 3, 1 p. 2221-3

poszukuję posady kasjerki lub ekspedientki do księgarni Łaskawe oferty proszę składać pod „Poszukiwacz” 2211-1

poszukuję z umiłowaniem lub bez, elektryczności, dla jednego lub 2-ech inteligentnych panów do wynajęcia. Właściciel Skorupki 7, Wulniewicz. 2233-6

Ogrodnika fachowego z dobrymi świadectwami i referencjami poszukuje się w celu wydzierżawienia ogrodu. Oferty przyjmie zarząd dóbr Puczniew pocz. Lutomiarska. 2234-5

maturzystka udziela lekcji bar dzo tanio Oferty do Rozwoju pod „Maturzystka” 2231-3

przyjmę pana na mieszkanie Budzińska Cmentarna 5. 2232-5

Chłopiec potrzebny do termi- nu Stolarska Orla 23. 2231-2

petronela Starosta, lat 59. wzrost średni, lewe oko zasłone bielmem, włosy obcięte w chusteczce na głowie, w granatowej sukience, w czarnych pantoflach, w czarnych ponczochach, odziana w sztyklową pelerynę popielatą zaginęła dn. 3 lipca ul. Śląska 98. 210-1

Obłąkana, Berta Streich, lat 25 ubrana w szarą suknię, zaginęła, gm. i wieś Wymysłów ster. Łask. 2209-2

Zgubione dokumenty

proszę Krystof zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2199-1

Zginił dowód osobisty i karta powołania wyd. w Tomaszowie Maz, na imię Leon Woźniak. 2216-1

Dr. B. Misjon

choroby wewnętrzne Pańska 12 (róg Zwadzkiej)

powrócił.

przyjmuje od 7—8 w. oraz w Lecznicy przy ul. Zachodniej 27 od 3 i pół do 4 i pół. 6042-

Zawodowa Szkoła

A. Kopydlowskiej

Łódź, Piotrkowska 154

Od 1 czerwca rozpoczynają się Ważniejsze kursy kroju, posowania, modelowania bielizny zycia, robót ręcznych, haftu maszynowego i modn. Trzeci będą do 31 sierpnia opłata za zóna o połowe Po skończonym kursie uczennice otrzymują skia dectwa Zap. w kancel. szkoły od 10—11 6—3 w. 1710-

30 proc.

należy cen zwykłych poleca wszelkie ubiory męskie, damskie i dziecięce, jak również i na obstalunek. racowna na mie sciu

Z. Zalcman Główna 24

(Uwaga: Okazyjnie ogłoszeń specjalny rabat. 6021-1

kredens, szafa, łóżka, stół, krzesła, tremo, etażerkę, mywalkę, maszynę Singer sprzedam tanio Główna 55, m. 48 odc. prawa. 2217-1

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 20 gr. w kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wierz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 30 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobna ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 5 łamów, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarwisa. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u L.